

GŁOS SZKUPSKI

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

Rok XXIII Nr 39 (7266)

PIĄTEK, 14 LUTEGO 1975 r.

A B

CENA 1 zł

SŁOWO STOCZNIOWCÓW 500 MILIONÓW ZŁOTYCH Z USTKI DODATKOWO 15 JEDNOSTEK

GDĄSK — USTKA. W odpowiedzi na list towarzyszy Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza stoczniowcy oraz pracownicy zakładów przemysłu kooperacyjnego podjęli liczne zobowiązania produkcyjne, zmierzające do zwiększenia wartości eksportu.

Żaloga Stoczni im. Komuny Paryskiej, pracująca w niezwykle trudnych warunkach z uwagi na trwające roboty przy budowie drugiego suchego doku, zobowiązała się przyspieszyć budowę i przekazać jeszcze w bieżącym roku do eksploatacji trawler-przetwórnę typu B-417 o nośności 1.350 ton.

Żaloga Stoczni Gdańskiej im. Lenina zobowiązała się zbudować dodatkowo sejnertuń czykowiec typu B-415 o nośności 800 ton, budowany na zamówienie armatora meksykańskiego.

Dołączyli do nich również załogi „Klimoru”, Stoczni „Stogi”, „Budimoru” i innych przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Okrętowego. Ogólna wartość dodatkowej produkcji, zadeklarowanej przez załogi wszystkich przedsiębiorstw wynosi prawie pół miliarda złotych.

Wśród tych, którzy w odpowiedzi na list zadeklarowali dodatkową produkcję nie zabrakło również stoczniowców z Ustki. Zadeklarowali oni zbudowanie w

(dokończenie na str. 3)



Jak już informowaliśmy wczoraj w 30-lecie nadania pierwszego programu oraz 50. rocznice powstania radiofonii polskiej w Warszawskim Centrum Radiowo-Telewizyjnym odbyła się uroczystość dekoracji sztandaru Komitetu ds. Radia i Telewizji Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Dekoracji dokonał sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

CAF — MATUSZEWSKI — TELEFOTO

MINISTER OŚWIATY I KULTURY SZWECJI U PREMIERA P. JAROSZEWICZA

WARSZAWA (PAP). Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął ministra oświaty i kultury Szwecji Bertila Zachrissona przebywającego w Polsce w związku z Dniami Kultury Szwedzkiej, które odbędą się we Wrocławiu w dniach 14—18 lutego br.

Przeprowadzona w serdecznej atmosferze rozmowa, dotyczyła stosunków polsko-szwedzkich, ze szczególnym uwzględnieniem problemów oświaty i kultury.

W spotkaniu uczestniczył wicepremier, minister kultury i sztuki Józef Teichma.

Obecny był ambasador Szwecji w Polsce — Claes I. H. E. Wollin.

PREMIER PRL PRZYJĄŁ SZEFÓW KINEMATOGRAFII KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

ROLA I MIEJSCE FILMU WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

WARSZAWA (PAP). Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął szefów kinematografii krajów socjalistycznych.

W spotkaniu uczestniczyli: zastępca przewodniczącego Komitetu ds. Kultury i Sztuki Bułgarii — Paweł Pisarew, dyrektor generalny kinematografii czeskosłowackiej — Jiri Purs, wiceminister kultury NRD — Hans Starke, dyrektor generalny „Romania Film” — Marin Stanciu, dyrektor generalny kinematografii węgierskiej — Istvan Szabo, przewodniczący Państwowego Komitetu

Kinematografii ZSRR — Filip Jermasz, zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Kinematografii ZSRR — Michaił Aleksandrow, i zastępca ministra kultury i sztuki Polski — Mieczysław Wojtczak, a także prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich — Jerzy Kawalerowicz i sekretarz Podstawowej Organizacji PZPR przy Przedsiębiorstwie „Zespoły Filmowe” — Czesław Petelski.

Uczestnicy spotkania poinformowali premiera Jaroszewicza o wynikach narady poświęconej roli i miejscu filmu socjalistycznego

we współczesnym świecie.

W toku spotkania wymieniono też poglądy na temat dorobku i perspektyw rozwojowych kinematografii krajów socjalistycznych. Podkreślono aktywną rolę filmu w kształtowaniu socjalistycznej świadomości społeczeństw, w upowszechnianiu najlepszych wartości humanistycznych oraz we wzajemnym poznaniu się i zbliżeniu narodów.

Premier Piotr Jaroszewicz stwierdził, iż władze Polski Ludowej przywiązują wielką wagę do rozwoju kultury

(dokończenie na str. 3)

W interesie handlu i konsumentów

WARSZAWA (PAP). Problemy podnoszenia kwalifikacji kadr i pogłębiania pracy ideowo-wychowawczej wśród załóg przemysłu spożywczego były wczoraj w Warszawie tematem plenarnego posiedzenia ZG Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Podkreślono, że wysokie kwalifikacje to podstawa warunek efektywnego wykorzystania nowoczesnych urządzeń i technologii produkcji, stosowanych na coraz szerszą skalę w przemyśle spożywczym.

Zdobyciu i doskonaleniu umiejętności zawodowych przez pracowników przemysłu spożywczego trzeba nadać charakter powszechny i systematyczny. Chodzi zarówno o usprawnienie re-

krutacji młodzieży do szkół przygotowujących do pracy w tym przemyśle, jak i — rozwój kształcenia zaocznego dla osób zatrudnionych w zakładach przetwórczych. Ocenia się, że zapotrzebowanie tego przemysłu na kadry z przygotowaniem średnim wynoszące będzie średniorocznie po ok. 6—9 tys. osób, a z wykształceniem wyższym — w granicach 2 tys. osób.

Z myślą o tym podjęto starania o rozszerzenie nauczania w określonych specjalnościach w akademiach rolniczych uruchomienie kolejnych wydziałów technologii żywności oraz zacieśnienie współpracy z uczelniami technicznymi. Z roku na rok

(dokończenie na str. 3)

ZSRR — USA

NA DRODZE DO ROZBROJENIA

GENEWA (PAP). Wczoraj zakończyła się piąta sesja radziecko-amerykańskiej stałej komisji konsultatywnej. Zadaniem tej komisji jest przyczynianie się do realizacji celów i postanowień układu o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej i tymczasowego porozu

mienia o niektórych środkach w zakresie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych, zawartych między ZSRR i USA 26 V 1972 r., a także układu o środkach zmierzających do zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny nuklearnej, zawartego między oboma krajami 30 IX 1971 r.

Rozmowy wiedeńskie

WIEN (PAP). Wczoraj odbyło się w Wiedniu kolejne plenarne posiedzenie uczestników konferencji w sprawie ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Po posiedzeniu reprezentant Czechosłowacji w rozmowie z dziennikarzami przedstawił nową propozycję państw socjalistycznych. Oświadczył on, że delegacje krajów socjalistycznych opowiadają się za radykal-

nym rozwiązaniem poruszanych problemów proponując bezpośredni uczestnicy rokowań tj. ZSRR, USA, W. Brytania, RFN, Kanada, Belgia, Holandia, Luksemburg, NRD, Polska i Czechosłowacja powzieli w formie wspólnego oświadczenia zobowiązanie do niezwiększania w okresie prowadzenia rokowań wiedeńskich liczebności swoich sił zbrojnych znajdujących się w strefie ograniczania tych sił.

W JUTRZEJSZYM MAGAZYNIE SOBOTNIO- NIEDZIELNYM



„PRZYJAŃ SKROPIONA KRWIĄ”

— jedna z wielu wojennych historii nierozdzielnie związanych z naszym regionem;



„NIE MAM PRAWA ODEJŚĆ...”

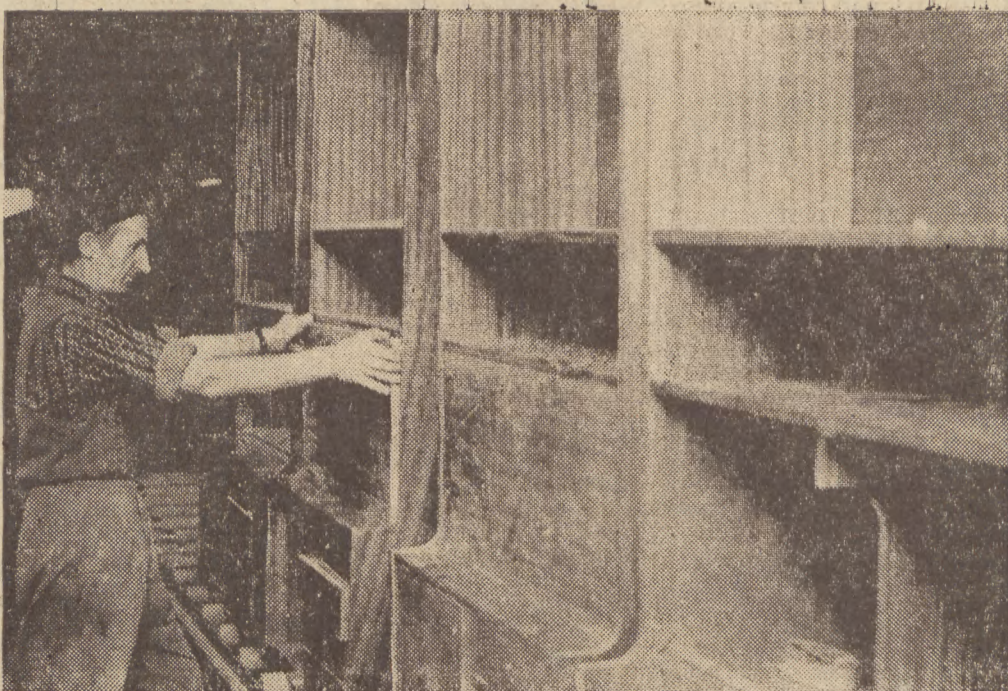
czyli: jak tradycja zaważa na ludzkim losie;

„TWÓRCY Z RANGĄ AMATORÓW”

...i oczywiście — jak zwykle: kąciki zainteresowań

KOLUMNA MŁODZIEŻOWA

— tym razem: z tematem do dyskusji.



Olsztyńskie Fabryki Mebli w Olszynie koło Lubania, wytwarzają wyposażenie mieszkań w różnych asortymentach — głównie meble skrzyniowe w okleinach szlachetnych na wysoki polski. W tym roku zakład przygotowuje meble o ogólnej wartości 400 mln złotych. Po modernizacji, która jest już w toku, produkcja wzrośnie do 1 miliarda złotych, oznaczając to będzie przede wszystkim więcej mebli na rynku, — towaru ciągle poszukiwanego. Na zdjęciu: Józef Galas montuje elementy zestawu „Łużyce”.

CAF — HAWALEJ

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ „IZWIESTIA” rozpoczęły publikowanie artykułów wybitnych radzieckich i zagranicznych polityków, wojskowych i działaczy społecznych z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami. Cykl otwiera artykuł przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaja Podgornego.

▲ BLISKOWSCHODNIA agencja prasowa Mena podaje, że w najbliższych dniach ma być ogłoszona decyzja o utworzeniu palestyńskiego rządu emigracyjnego. Jego tymczasową siedzibą ma być Kair.

▲ PRZEWODNICZĄCY komisji do spraw badań kosmicznych w Indiach dr S. Dhawan zakomunikował, że pierwszy indyjski sztuczny satelita Ziemi zostanie wprowadzony na orbitę za pomocą radzieckiej rakiety nośnej w lipcu br. Satelita skonstruowany przez indyjskich inżynierów przechodzi obecnie końcowe próby i badania.

▲ ARTYLERIA IZRAELSKA ostrzeliwała tereny położone wokół libańskiej osady Ramija, położonej w pobliżu granicy libańsko-izraelskiej. Są znaczne straty materialne. Kanonierki izraelskie wielokrotnie wpływały na wody terytorialne Libanu w pobliżu miasta Tyr.

▲ W STOLICY Etiopii, Addis Abebie rozpoczęła się 24 sesja Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej. Sesję otworzył przedstawiciel Etiopii wzywając do umocnienia tej jedności. Przypuszcza się, że jej uczestnicy omówią m. in. kwestię Erytrei.

▲ MINISTROWIE rolnictwa krajów Wspólnego Rynku zdaliłi wczoraj osiągnąć kompromisowe porozumienie w sprawie cen produktów rolnych w 1975 roku. Jednakże duński minister rolnictwa, Niels Anker Kofoed oświadczył, że wyraził zgodę na to porozumienie jedynie tymczasowo. Ostatecznej aprobaty musi udzielić cały duński gabinet — powiedział Kofoed.

▲ GRECKA służba bezpieczeństwa dokonała w ostatnich dniach aresztowań wśród byłych członków junty wojskowej. Zatrzymano m. in. byłego ministra Pawłosa Totomisa, generała Antoniosa Lekkas, funkcjonariusza byłego sztabu generalnego i innych.

▲ W GENEWIE kontynuowała wczoraj prace konferencja dyplomatyczna ds. humanitarnego prawa międzynarodowego. W trzech komisjach konferencji delegaci z 126 państw rozpatrują poprawki i uzupełnienia do konwencji genewskich z 1949 roku o ochronie ofiar wojny.

ANKER JOERGENSEN nowym premierem Danii

KOPENHAGA (PAP). Anker Joergensen utworzył nowy mniejszościowy rząd socjaldemokratyczny, który zastąpi liberalny gabinet Poula Hartlinga. Joergensen jest jednym z tych polityków, którzy domagali się utworzenia szerokiego rządu większościowego. Po upadku rządu Hartlinga w dniu 28 stycznia, przez prawie trzy tygodnie toczyły się rokowania, których rezultatem jest jednak ponownie rząd mniejszościowy. Pozycja Joergensena nie jest — niestety — o wiele lepsza niż pozycja Hartlinga. Partia socjaldemokratyczna dysponuje w Folketingu 53 mandatami (partia Hartlinga — Venstre — dysponowała 42 mandatami).

Od października 1972 r. do końca roku 1973 Anker Joergensen był premierem Danii. Jest przywódcą Duńskiej Partii Socjaldemokratycznej od roku 1973. Urodzony 13 lipca 1922 r. w Kopenhadze, pochodzi z klasy robotniczej — jego ojciec był woźnicą. Joergensen pracował jako robotnik, zdobył drogę samokształcenia szeroką wiedzę. Napisał kilka książek na temat ruchu związkowego i demokracji ekonomicznej. Joergensen był przez wiele lat działaczem związkowym stał na czele największej organizacji związkowej: Związku Robotników Nowykwalfikowanych. Ta funkcja doprowadziła go do stanowiska premiera. Był krytykowany przez partię mśczańską za zbyt ostry kurs na lewo. Kilkakrotnie wywoływał burzę wypowiedziami, w których krytykował m. in. politykę amerykańską w Wietnamie.

Wątróbka przyczyną zgonu

TOKIO (PAP). Klasyczny japoński teatr „Kabuki” poniósł ogromną stratę. Zmarł jeden z najwybitniejszych jego aktorów, Mitsugoro Bando, uhonorowany tu rządem i najwyższym tytułem żyjącego skarbu sztuki narodowej.

Niesamowitą okolicznością jego śmierci tuż po ogłoszeniu oświadczenia o śmierci Bando, gdyż ten wytrawny znawca japońskiej kuchni i znany smakosz otrul się przypadkiem (a może i nie przypadkiem jak to niektórzy sugerują) po spożyciu w jednej z renomowanych restauracji starodawnego kyo-to ogromnej ilości wątróbki bardzo groźnej, jadowitej ryby „fugu”.

Współbiedniacy z niepokojem śledzili tę ucztę, i nikt nie miał odwagi sięgnąć po to „danie Lukrecji Borgii” wiedząc, że jest tak niebezpieczne dla życia, że

istnieje nawet formalny zakaz podawania go w zakładach gastronomicznych. Zresztą konsumpcja mięsa tej ryby zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem, gdyż niedokładne usunięcie z jej wnętrza trutecznej zwaną trótoziną i będącej — jak twierdzą znawcy — od 50 do 1000 razy silniejszej od cyjanku powoduje paraliż i śmierć. Pomimo to „fugu” uchodzi tu za rarytas i jest wiele restauracji specjalizujących się w jej przyrządzaniu.

Kucharze muszą jednak przejść trudny egzamin, aby otrzymać licencję od władz służby zdrowia. Mimo to — jak wynika ze statystyk — rokrocznie notuje się około 100 wypadków zatrucia, z czego np. w 1973 roku 27 osób zmarło. Śmierć nadchodzi zazwyczaj bardzo szybko. 67-letni Bando nie żył już po trzech godzinach.

HAROLD WILSON Z WIZYTĄ W ZSRR

MOSKWA (PAP). Wczoraj przybył do Związku Radzieckiego premier W. Brytanii Harold Wilson. Na lotnisku Wnukowo powitał go przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin i inni działacze państwowi ZSRR.

Tego samego dnia rozpoczęły się na Kremlu rozmowy radziecko-brytyjskie. Ze strony radzieckiej uczestniczą w nich Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Andriej Gromyko, ze strony angielskiej — Harold Wilson i James Callaghan.

STOSUNKI RADZIECKO-JAPOŃSKIE

TOKIO (PAP). Premier Japonii Takeo Miki przyjął wczoraj ambasadora ZSRR Olegę Trojanowskiego. Ambasador wręczył szefowi rządu japońskiego list sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa stanowiący odpowiedź na wcześniejszy list Takeo Miki.

Z RUNDY KISSINGERA

KAIR (PAP). Amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger przybył wczoraj z Kairu do Damaszku. W Egipcie prowadził on rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Ismailem Fahmim i był przyjęty przez prezydenta Anwara Sadat, podał też pierwszy kontrakt na dostawę amerykańskich artykułów rolniczych wartoszą 80 mln dolarów na warunkach kredytowych. Pożyczka ma być spłacana przez 40 lat.

Po spotkaniu z Kissingerem, Anwar Sadat oświadczył dziennikarzom, że rozmowa była pożyteczna, dodając, że zachowuje optymizm na temat dalszego rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie. Także Kissinger podzielił tę opinię. Wyraził on to zarówno w rozmowie z przedstawicielami prasy przed odlotem z Tel-Awiv, jak i na lotnisku kairskim, a także po spotkaniu z prezydentem Egiptu. Kissinger wyraził pogląd, że pomimo utrzymujących się dotychczas rozbieżności, stanowiska Egiptu i Izraela na temat sposobów przywrócenia spokoju można będzie jednak pogodzić.



Pani Margaret Thatcher przywódczyni brytyjskiej Partii Konserwatywnej CAF — UPI — telefoto

Pierwsze decyzje Margaret Thatcher

LONDYN (PAP). W 24 godziny po objęciu stanowiska lidera brytyjskiej Partii Konserwatywnej pani Margaret Thatcher mianowała swego głównego rywala Williama Whitelawa na stanowisko swego zastępcy. Zdaniem miejscowych obserwatorów to posunięcie Margaret Thatcher wskazuje na jej dążenie do zademonstrowania jedności partii i odparcia oskarżeń o „przesunięcie na prawo”. Jak wiadomo Whitelaw uważany jest za polityka umiarkowanego należącego do centrowego skrzydła, w łonie konserwatystów.

LONDYN (PAP). Z chwilą wyboru pani Margaret Thatcher na stanowisko przewodniczącego Partii Konserwatywnej powstał kłopotliwy problem dla członków ekskluzywnego londyńskiego klubu „Carlton”.

Klub ten, będący od długich lat bastionem brytyjskiego konserwatyzmu, przeszedł dotąd wyłącznie mężczyzn i żadna kobieta nie przekroczyła jego progów.

Z drugiej strony, nie do pomyślenia jest sytuacja, aby aktualny lider konserwatystów nie został wpuszczony do „Carlton Clubu”.

Przed konferencją w Genewie

KAIR (PAP). W związku ze spodziewanym wznowieniem konferencji genewskiej w sprawie pokoju na Bliskim Wschodzie, prezydent Egiptu — Anwar Sadat, Syrii — Hafez Asad oraz król Jordani — Husajn mają się spotkać w Ammanie. Informację tę podał dziennik bejrucki „L'Orient le Jour”. To samo źródło donosi, że trzej przywódcy mają się udać następnie do Rijadu, gdzie przedyskutują z kró-

lem Arabii Saudyjskiej, Fajsałem, sprawy związane z przygotowaniem do konferencji. W spotkaniu tym ma również wziąć udział przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat. Prasa jordańska informuje także, że w czwartek przyszłego tygodnia prezydent Sadat ma odwiedzić ten kraj. Będzie to pierwsza wizyta szefa państwa egipskiego w Jordanii.

KBWE - optymizm przed finiszem

PO PAROTYGODNIOWEJ przerwie dialog 35 państw w Genewie, służący wypracowaniu nowego kształtu stosunków między państwami naszego kontynentu, „rozkręca się” szybciej niż w pierwszej, a także na początku drugiej fazy obrad KBWE, której jest kontynuacją.

Dwie przyczyny składają się na widoczny postęp obrad genewskich. Po pierwsze — osiągnięcie pod koniec zeszłego roku porozumienia, rezultat niejednego cierpliwego i konstruktywnego kompromisu. Dobra wola Wschodu i Zachodu pomogła przełamać trudności wynikające z różnic zdań, często wyolbrzymianych, by opóźnić zbliżenie poglądów w najbardziej złożonych problemach. Takie obiektywne znaczenie miały naciski RFN na rzecz „wzmocnienia” ustaleń o pokojowej zmianie granic. Mówi się, że Bonn chciałoby wraz z innymi krajami zachodnioeuropejskimi, zrewidować stanowisko wobec końcowych dokumentów KBWE.

Co do tego, że ostatni etap jej obrad jest już tylko sprawą miesięcy, nie mają wątpliwości nawet adwersarze tego spotkania. Wskazują na to zaawansowane prace pod

komisji, przygotowującej dekalog stosunków międzypaństwowych chociaż nie wszystkie sprawy zostały uzgodnione i pozostają do rozstrzygnięcia.

Nasz KOMENTARZ

nięcia sformułowania alternatywnych. Polska przywiązuje duże znaczenie do wszystkich 10 zasad, przede wszystkim zaś do zasady respektowania istniejących realiów politycznych i terytorialnych.

Z wyjątkiem klauzuli największego uprzywilejowania w sprawach „drugiego kożyska”, tj. współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i w dziedzinie ochrony środowiska, osiągnięto znaczną zgodność poglądów. Można sądzić, że rzeczowe kontakty na linii RWPG-EWG pomogą w usuwaniu wielu istniejących jeszcze przeszkód. Napawa wreszcie otuchą wyraźny postęp w zakresie najbardziej dotychczas spornego pakietu „trzeciego kożyska” kontaktów między ludzkich, wymiany informacyj, współpracy kulturalnej i w oświacie.

Liczne sygnały dowodzą, że zrozumienie konieczności kontynuowania dialogu w Genewie jest zjawiskiem dominującym w obecnej rzeczywistości politycznej. Dla przykładu można przypomnieć stanowisko administracji USA po decyzjach Kongresu, dyskryminujących Związek Radziecki, wyrażające się w oficjalnym zapewnieniu, że nie powinno to wpłynąć w najmniejszym stopniu na uszluszenie stanowisk w obradach KBWE. Złożone przy tej sposobności oświadczenie delegacji radzieckiej w Genewie, zawierające niezmienny punkt widzenia Moskwy w sprawie odprężenia i bezpieczeństwa międzynarodowego, dało jednocześnie odprawę pojawiającym się na tym tle spekulacjom.

Tak więc końcowy efekt blisko trzydziestoletniego dialogu europejskiego forum wydaje się dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek owocny. Będziemy uważać sukces KBWE za początek prawdziwego zbliżenia i współżycia narodów Europy zgodnie z tam ustalonymi, obowiązującymi w równym stopniu interesom każdego z nich, regułami.

JADWIGA ROJEK

SEPARATYSTYCZNE PAŃSTWO NA CYPRZE

LONDYN (PAP). Przywódca Turków cypryjskich Rauf Denktas postanowił utworzyć na Cyprze separatystyczne państwo. W Ankarze i w Nikozji ogłoszono oświadczenie administracji Turków cypryjskich o przejęcie przez władze tureckie w Republice Federalnej Cypru. W oświadczeniu zaznacza się, że administracja ta nie będzie używała dawnego tytułu Republika Cypru.

PODRÓŻ KURTA WALDHEIMA

KAIR (PAP). Przebywający w Arabii Saudyjskiej sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim konferował wczoraj z królem Fajsałem.

Rozpoczynając przedwczesną podróż po krajach Bliskiego Wschodu sekretarz generalny ONZ spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Libanu, Philipem Taklą. Rozmowa dotyczyła obecnej sytuacji w tym rejonie w następstwie powtarzających się agresywnych akcji wojsk izraelskich na terytorium południowego Libanu.

Dziś Kurt Waldheim opuszcza Arabię Saudyjską i udaje się w dalszą podróż.

W ERYTREI SPOKÓJ

LONDYN (PAP). Z napiętych w Erytrei informacji wynika, że panuje tam spokój. Według ostatnich podsumowań, w czasie walk jakie tam trwały od 31 stycznia br., poniosło śmierć 1850 osób.

Prasa sudańska podaje, że w najbliższych dniach przybędzie do Chartumu delegacja partyzantów erytrejskich. Zaprosił ją prezydent Sudanu Dżafar Nimeiri. Prezydent nie otrzymał jeszcze odpowiedzi rządu etiopskiego na propozycję przeprowadzenia w Chartumie rozmów przedstawicieli obu stron.

W KAMBODŻY TOCZĄ SIĘ WALKI

PARYŻ (PAP). Na rzece Mekong w pobliżu miasta Neak Luong zostały zatopione trzy jednostki marynarki wojennej reżimu Lon Nola. Okrety te uczestniczyły w operacji wojsk rządowych, której celem było odzyskanie kontroli nad brzegami Mekongu między Neak Luong a granicą południowowietnamską. Oprócz jednostek rzecznych w akcji uczestniczyły lotnictwo i piechota.

GEN. FRANCO UWALNIA PORYWACZY SAMOLOTU

MADRYT (PAP). Szef państwa hiszpańskiego gen. Franco podpisał dekret zmniejszający karę więzienia piratom powietrznym, którzy w 1972 roku uprowadzili samolot skandynawskich linii lotniczych ze Szwecji do Hiszpanii. W grudniu ub. roku sąd wojskowy skazał ich na 12 lat więzienia. Obecnie wyszli oni na wolność.

Terrorystów rekrutowali się spośród faszystów chorwackich przebywających na emigracji. Uprowadzili oni samolot z 77 pasażerami, zatrzymując ich jako zakładników, a uwolnili dopiero gdy rząd szwedzki wypuścił na wolność grupę innych faszystów trzymanych w więzieniu, w tym organizatorów zamachu na ambasadora Jugosławii w Szwecji.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych

WZROST AUTORYTETU NASZEGO KRAJU
NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

WARSZAWA (PAP). Wczoraj Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych rozpatrzyła informację ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego na temat węzłowych kierunków i głównych zadań polityki zagranicznej PRL w 1975 r.

Minister dokonał przeglądu sytuacji międzynarodowej i na tym tle przedstawił działania, jakie zamierza podjąć Polska na arenie międzynarodowej. Podkreślając stale rosnącą aktywność Polski na arenie międzynarodowej, minister wskazał na stały wzrost autorytetu naszego kraju; źródłem tego są nasze osiągnięcia polityczne i gospodarcze, jak również stale umacnianie sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą socjalistyczną.

Kontynuowane będą działania na rzecz rozwoju stosunków z państwami kapitalistycznymi na zasadach pokojowego współistnienia i wzajemnych korzyści. Polska nadal rozszerzać będzie również współdziałania z krajami rozwijającymi się.

Polska poświęcać będzie wiele uwagi działaniom na rzecz zakończenia sukcesem

Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Z podstawowych zasad naszej polityki zagranicznej wynikać będą obchody 30-lecia Układu o Przyjaźni i Współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim, 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem i 20-lecia Układu Warszawskiego.

Minister Olszowski poinformował również o niektórych problemach organizacyjnych i funkcjach koordynacyjnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Po dyskusji na posiedzeniu minister zapewnił Komisję że uwagi i wnioski wysunięte w toku dyskusji będą, jak zawsze, brane przez resort pod uwagę w toku jego dalszej działalności. Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa za swój obowiązek nie tylko informowanie Komisji o swej

działalności, lecz również korzystać z jej inspiracji.

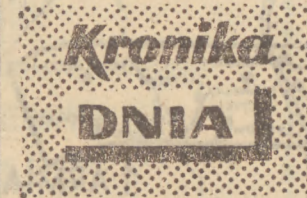
Na wniosek przewodniczącego Komisji pos. Wincentego Kraśki (PZPR), Komisja podjęła uchwałę, w której czytamy: „Komisja Spraw Zagranicznych z pełną aprobata przyjmuje do wiadomości przedstawione przez ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego węzłowe kierunki i zadania polityki zagranicznej PRL w 1975 r. i wyraża przekonanie, że ich realizacja przyczyni się w istotny sposób do dalszego umacniania roli i autorytetu Polski na arenie międzynarodowej w interesie budownictwa socjalistycznego w kraju oraz w interesie sprawy pokoju, odprężenia i postępu społecznego w świecie.

Komisja Spraw Zagranicznych zgłasza gotowość pełnego współdziałania z Ministerstwem Spraw Zagranicznych w realizacji jego zadań oraz informowania wyborców o kierunkach polskiej polityki zagranicznej i osiągniętych wynikach”.

SPOTKANIE
U HENRYKA
JABŁOŃSKIEGO

WARSZAWA (PAP). Wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński, przyjął członków Sekretariatu Wydziału I Nauk Społecznych PAN z sekretarzem Wydziału prof. dr Władysławem Markiewiczem.

Przewodniczący Rady Państwa zapoznał się z wynikami pracy Wydziału I PAN za okres kadencji 1972—1974 oraz z planem działalności podlegających Wydziałowi komitetów naukowych, placówek naukowo-badawczych i czasopism na lata 1975—1977. Przewodniczący Rady Państwa zwrócił szczególną uwagę na konieczność aktywizacji środowisk humanistycznych wobec zbliżającego się VII Zjazdu partii oraz na potrzebę integracji badań i stałego podnoszenia na wyższy poziom merytoryczny i ideologiczny wydawnictwa z zakresu nauk społecznych.



KOSZALIN. Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim partii odbyła się narada sekretarzy komitetów powiatowych i miejskich oraz instancji zakładowych PZPR, poświęcona ocenie wykonania zadań społeczno-gospodarczych w styczniu br. oraz aktualnym kierunkom pracy politycznej. W czasie narady, którą prowadził sekretarz KW partii, Michał Piechocki, wskazano m. in. na występujące w niektórych zakładach nieprawidłowości ekonomiczne oraz bieżące trudności przeszkadzające w rytmicznym i sprawnym wykonywaniu zadań. Mówiono również o przedsięwzięciach zmierzających do poprawy gospodarowania. (w)

OPOLE. W Dziesławicach na Opolszczyźnie rozpalona została kolejna, ósma bateria kokso-wnicza, a z końcem lutego rozpocznie się nagrzewanie następnej. Po upływie niecałych trzech miesięcy, jakich wymaga okres rozruchu, baterie związane zostaną do produkcji Koks, który będzie tu produkowany przeznaczony jest głównie dla huty „Katowice”.

SŁOWO STOCZNIOWCÓW
500 MILIONÓW ZŁOTYCH
Z USTKI DODATKOWO
15 JEDNOSTEK

(dokończenie ze str. 1)

bieżącym roku dodatkowo 15 jednostek holowniczych do połowów okrężnicą, dla armatora radzieckiego. Ta droga zwiększona zostanie wartość eksportu o 300 tys. zł dewizowych.

Poza tym łącznie o 560 przyspieszone zostanie przekazywanie do eksploatacji budowanych superkutów. Rybacy będą mogli dzięki temu zwiększyć połowy o około 1 tys. ton ryb. Ustecy stoczniowcy zobowiązali się także w czwartym kwarta-

le br. wodować sześćdziesiąty drugi z serii superkuter, co pierwotnie planowano na pierwszy kwartał 1976 r.

— Załoga i aktyw społeczno-gospodarczy Stoczni „Ustka” — brzmiał fragment listu skierowanego do towarzysza Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza — zapewniają jednocześnie, że wszystkie nasze wysiłki zostaną skierowane na podnoszenie wydajności pracy, jakości i nowoczesności statków budowanych w naszej Stoczni. (wł)

„INTERPORT”

Dorobek i zamierzenia

SZCZECIN (PAP). Działająca w Szczecinie od roku międzynarodowa organizacja gospodarcza „Interport”, utworzona przez rządy PRL i NRD dla lepszego wykorzystania potencjału przeładunkowego portów w obu krajach, podejmuje nowe interesujące zamierzenia. Przewidują one dla obsługi potrzeb importowych Polski i NRD powstanie w Świnoujściu bazy przeładunkowej mączki rybnej, a przy nabrzeżu Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych — bazy przeładunkowej kwasu fosforowego. W Rostoku wybudowana zostanie baza portowa owoców południowych obsługująca potrzeby NRD i zachodnich województw naszego kraju. Pod egidą „Interportu” prowadzi się też prace studyjne nad lokalizacją dalszych baz prze-

ładunkowych: zbożowo-paszowej, rudy, drewna egzotycznego i surowców chemicznych.

W ciągu minionych dwunastu miesięcy za pośrednictwem „Interportu” przeładowano już 320 tys. ton towarów. Praktyka potwierdziła również dogodność wykorzystania żeglugi śródlądowej w transporcie towarów między NRD a Szczecinem. Ponad 50 tys. ton towarów NRD dotarło do Szczecina lub zostało wywiezionych ze stolicy Pomorza Zachodniego do NRD przy pomocy barek żeglugi śródlądowej. Na br. „Interport” zarezerwował już energowoski tabor z żeglugi śródlądowej umożliwiający przewóz 300 tys. ton towarów. Ładunki przewozić się będzie również polskimi barkami i pchaczami.

W „TUROWIE” RUCHOME DROGI

WROCLAW (PAP). Sieć „ruchomych dróg” — szerokich, zdalnie sterowanych taśmociągów w kopalni węgla brunatnego „Turów” wynosi już 64 km. Lometry taśmociągami tymi węgiel brunatny jest codziennie przewożony z odkrywek na ok. 180 wagonów.

W br. „ruchome drogi” kopalni „Turów” przetransportują ponad 22,5 mln ton węgla brunatnego a także miliony metrów sześciennych tzw. nadkładu — ziemi zebranej przez maszyny górnicze z nadkładów węgla.

ROLA I MIEJSCE FILMU SOCJALISTYCZNEGO
WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

(dokończenie ze str. 1)

ry, w tym także sztuki filmowej i podkreślił, że twórca filmowa bratnich krajów socjalistycznych cieszy się w Polsce dużym zainteresowaniem i uznaniem.

W spotkaniu wziął udział wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma i sekretarz KC PZPR — Wincenty Kraśko.

W Warszawie odbyła się dwudniowa narada szefów kinematografii: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Na zakończenie spotkania podpisano dokument końcowy.

W toku narady omawiano problemy związane z zadaniami kinematografii krajów socjalistycznych w świecie

Współczesnym, sprawy jej twórczego udziału w kształtowaniu socjalistycznej świadomości oraz w konfrontacji ideologicznej dwóch systemów społecznych.

Uczestnicy narady wskazywali na korzyści płynące z dalszej integracji socjalistycznych kinematografii. Wskazywano także na znaczenie rozszerzania kontaktów z kinematografiami krajów niesocjalistycznych w dziedzinie wymiany filmów oraz na potrzebę aktywnego uczestnictwa w międzynarodowych organizacjach i festiwalach filmowych. Niezbędne jest zespalenie wysiłków bratnich kinematografii w celu zapewnienia szerokiej i reprezentatywnej obecności dzieł socjalistycznej sztuki

filmowej na ekranach świata.

Uczestnicy narady pozytywnie ocenili dotychczasową wzajemną współpracę i uznali, że niezależnie od bywających się spotkań kinematografii na leży organizować także konferencje, robocze z udziałem specjalistów w zakresie programowania produkcji i rozpowszechniania filmów.

W związku z 30 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem postanowiono podjąć wielostronne działania w celu jak najpełniejszego przedstawienia wkładu naszych narodów, a zwłaszcza ZSRR w rozgromienie hitlerowskiej III Rzeszy.

Następna narada szefów kinematografii krajów socjalistycznych odbędzie się w przyszłym roku w stolicy NRD.

W interesie handlu i konsumentów

(dokończenie ze str. 1)

wzrasta także liczba pracowników przemysłu spożywczego, zdobywających kwalifikacje w systemie zaocznym. Obecnie podnosi w ten sposób swe umiejętności w szkołach wyższych i średnich ponad 8.500 osób. Różnymi formami dokształcania zawodowego objęto w ub. roku 22 tys. osób w przemyśle spożywczym i ponad 50 tys. osób w spółdzielczości mleczarskiej.

Tworzenie sprzyjających warunków do znacznego rozwoju szkolnictwa stacjonarnego, zaocznego oraz do kształtowania w zakładzie pracy — podkreślono w toku obrad — będzie w najbliższych latach jednym z głównych zadań organizacji związkowej. Podejmie ona także wiele przedsięwzięć zmierzających do dalszego wzrostu zaangażowania załóg oraz zapewnienia pracownikom wszechstronnych możliwości awansu.

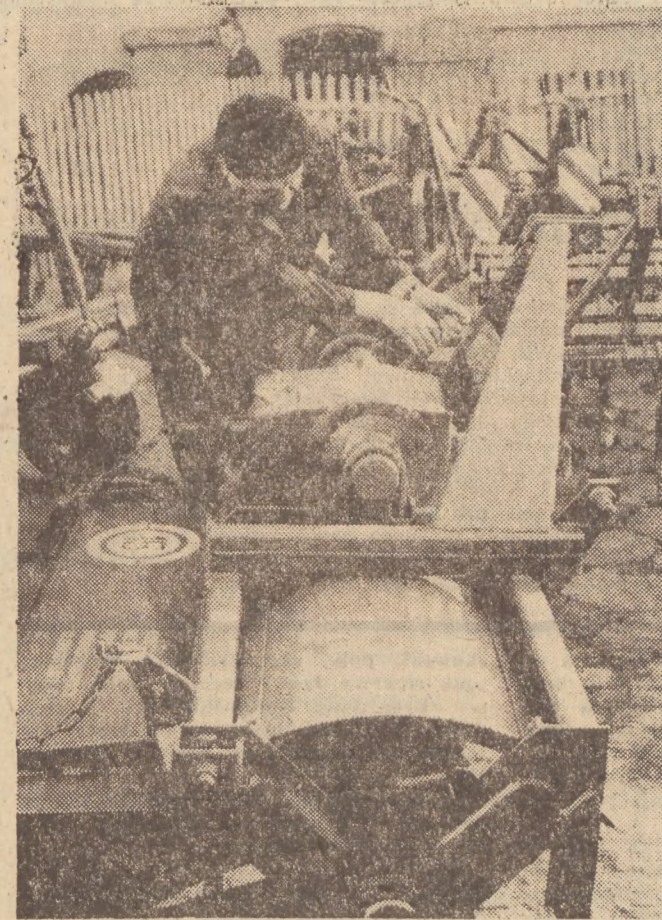
Bogactwo Gór Świętokrzyskich

KIELCE (PAP). Góry Świętokrzyskie znane były w średniowieczu z różnych bogactw mineralnych. Wydobywano tu rudy miedzi, cynku i ołowiu. Powierzchnie złoża zostały już dawno wyeksploatowane ale geolodzy przypuszczają, że w głębi ziemi mogą kryć się jeszcze spore zasoby tych metali.

Geologiczna penetracja Kielecczyzny przynosi już poważne efekty. Odkryto niedawno duże złoża kolorowych marmurów we wschodniej części Gór Świętokrzyskich.

Ujawniono też nowe miejsca występowania dołomów — cennego surowca dla budownictwa, hutnictwa i przemysłu materiałów ogniotrwałych. Bogate złoża gipsu zlokalizowano w powiatach pińczowskim i buskim.

Na Kielecczyźnie znajduje się także ok. 90 proc. krajowych zasobów gipsu, który w coraz większym stopniu wykorzystywany jest w budownictwie mieszkaniowym.



Fabryka Maszyn Rolniczych „Unia” w Grudziądzu, specjalizuje się w produkcji maszyn do podstawowej uprawy gleby. Są to m. in. plugi, kultywatory, glebogryzarki, obsypywacze do kopców. Piętnaście wyrobów „Unii” posiada znak jakości. Ostatnia nowość zakładu są plugofrezarki. Rocznie fabryka dostarcza maszyn wartości ponad miliard złotych. Wyroby z Grudziądza znane są we wszystkich krajach demokracji ludowej, a także w Danii, Irlandii, RFN oraz krajach afrykańskich.

Na zdjęciu: Stanisław Bednarczyk kontroluje przed wysyłką gotowe maszyny.

CAF — ŻOŁNOWSKI

Znów groźba pożarów

WARSZAWA (PAP). W ostatnich dniach, jak wynika z komunikatów Komendy Głównej Straży Pożarnej, niepokojąco zwiększyła się liczba pożarów, w których ofiarami są zwłaszcza pozostawione bez opieki dzieci. Szczególnie częste są przypadki śmiertelnych zacczadzeń.

Wczoraj w Lublinie śmiertelnemu zacczadzeniu uległ 65-letni Stanisław K. W tym samym miesiącu zaledwie kilka dni wcześniej zacczadzenie było przyczyną śmierci trzech pozostawionych bez opieki dzieci: 2-letniego Artura K. oraz 3-letniego Dariusza i 5-letniej Jolanty.

12 lutego w Gutkowie pow. Ciechanów śmierć w płomieniach poniosła 68-letnia Genowefa C. Przyczyną pożaru były wady urządzeń ogrzewczych. Z tej samej przyczyny pożar wybuchł w Podkowie Leśnej. Śmierć poniosła 80-letnia kobieta.

Tragiczny w skutkach pożar zanotowano kilka dni temu w Bielsku Podlaskim.

Zginęło troje dzieci: 5-letnia Lucyna, 3-letni Adam i 2-miesięczna Ewa P.

Maszynka elektryczna stała się przyczyną pożaru, w którym śmiertelnemu zacczadzeniu uległa 56-letnia Irena J. w Pruszkowie.

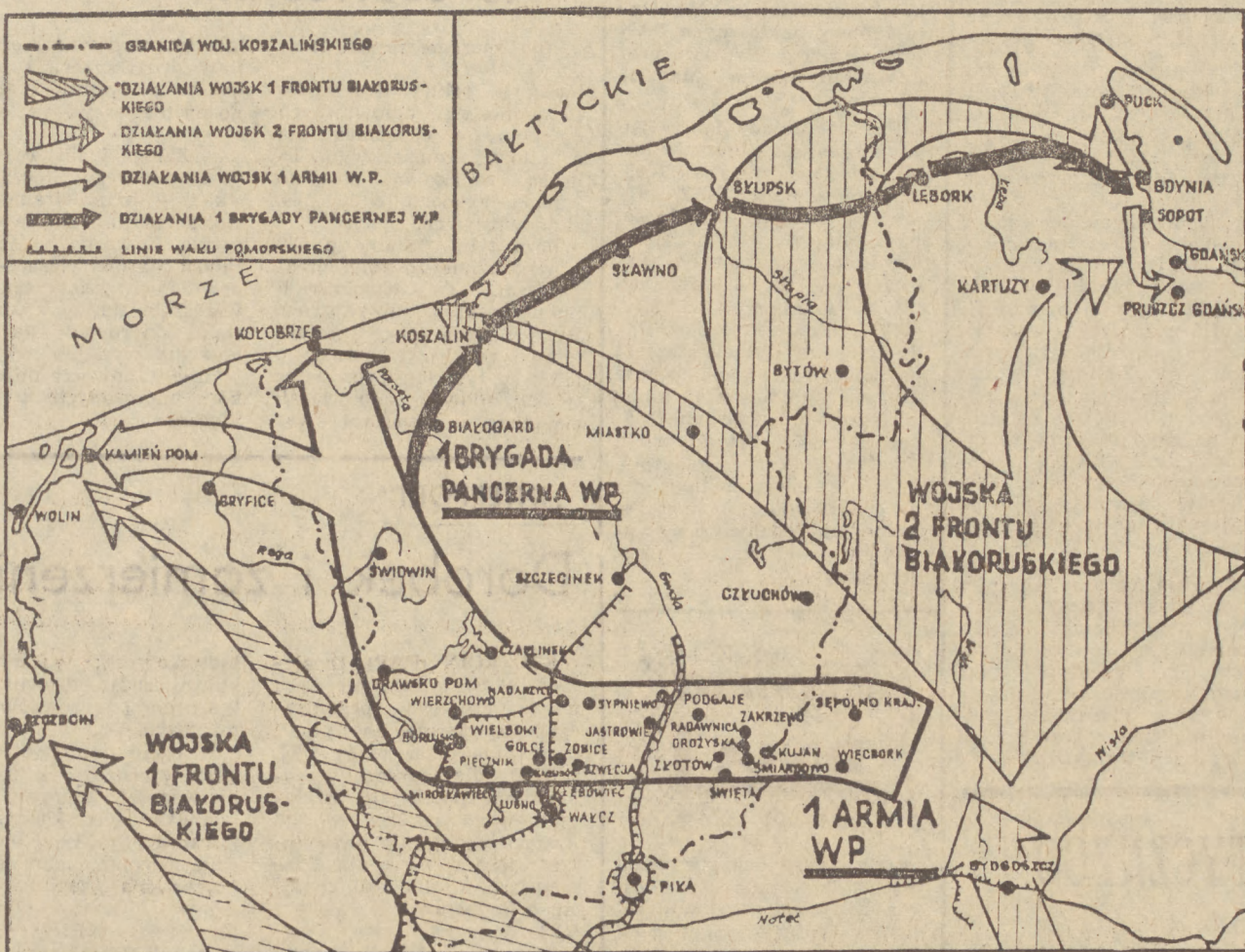
Jak widać z podanych przykładów większość pożarów powstaje w wyniku lekkomyślności dorosłych i braku nadzoru nad dziećmi. Komenda Główna Straży Pożarnej apeluje więc o zachowanie niezbędnych środków ostrożności, większą opiekę nad dziećmi oraz sprawdzanie urządzeń ogrzewczych i kominowych na wsi.

PERKUSJA BEZ PERKUSYSTY

KATOWICE (PAP). Orkies tra z perkusją — bez perkusisty? Owszem! W Politechnice Śląskiej im. Wincentego Pszowskiego w Gliwicach dokonano wynalazku, pozwalającego na eliminację perkusisty z zespołu muzycznego — przy zachowaniu pełnych parametrów akustycznych odtwarzanych instrumentów perkusyjnych. Jest to automatyczna per-

kusja elektroniczna z własnym układem programowania i pamięcią oraz tzw. generatorów taktujących z układem dzielników częstotliwości. Urządzenie to może być stosowane w zespole muzycznym jako jednostka niezależna lub też jako uzupełnienie w innych instrumentach muzycznych: organach elektronicznych czy fortepianie elektronicznym.

30. ROCZNICA WYZWOLENIA POMORZA



KIEDY PRZYSZŁA WOLNOŚĆ

Od 30 stycznia do 18 marca wojska dwóch białoruskich frontów wyzwalały ziemie Pomorza Środkowego. W skład 1 Frontu Białoruskiego wchodziła 1 Armia Wojska Polskiego. W poniższym zestawieniu są wymienione tylko te miejscowości, o które toczyły się najbardziej zacięte walki oraz najważniejsze ośrodki administracyjne w naszym województwie. Nie sposób wymienić wszystkich miejscowości, nie tylko ze względu na ich dużą liczbę, ale także na kłopoty z określeniem dokładnej daty ich wyzwolenia. Jest wiele takich przykładów. Wystarczy wymienić Bobolice, czy Koszalin. Bardziej skomplikowany jest ten pierwszy przypadek. Bobolice wyzwolił żołnierz 19 Armii Radzieckiej 27 lutego 1945 roku, ale wyparci z tego rejonu Niemcy rozpoczęli wściekłe kontrataki. Żołnierze radzieccy zmusili ich do odwrotu, jednak walki trwały do 2 marca. Którą więc datę przyjmujemy za dzień wyzwolenia tego miasta? W Koszalinie natomiast walki trwały całą noc z 4 na 5 marca. Tradycyjnie przyjęliśmy tę pierwszą datę, jako dzień wyzwolenia stolicy województwa. Tymczasem, jak wynika ze źródeł historycznych, miasto było wolne o świcie następnego dnia. Wiele faktów trudno dzisiaj ustalić. Oto charakterystyczne, ale w pewnych przypadkach kontrowersyjne daty przełomowych wydarzeń w wielkiej ofensywie zimowej i operacji pomorskiej, na Ziemi Koszalińskiej:

Barwice	3 III	2 KK	1 FB
Białogard	5 III	1 AP i 3 KK	1 FB
Białe Bórze	26 II	3 KP	2 FB
Bobolice	27 II	19 A i 3 KP	2 FB
Borujsko	1 III	1 AWP	1 FB
Bytów	8 III	70 A	2 FB
Czaplinek	3 III	1 AWP	1 FB
Czarne	26 II	19 A	2 FB
Człopa	3 II	61 A	2 FB
Człuchów	26 II	19 A	2 FB
Darłowo	7 III	19 A	2 FB
Debrzno	24 II	19 A	2 FB
Drawsko			
Pomorskie	5 III	1 AWP	1 FB
Jastrowie	2 II	1 AWP	1 FB
Kalisz Pomorski	12 II	61 A	1 FB
Karlino	4 III	1 AP	1 FB

Kępice	6 III	19 A	2 FB
Kołobrzeg	18 III	1 AWP	1 FB
Koszalin	4 III	3 KP i 19 A	2 FB
Miastko	3 III	19 A	2 FB
Mielno	6 III	19 A	2 FB
Mirosławiec	10 II	1 AWP	1 FB
Nadarzyce	6 II	1 AWP	1 FB
Okonek	1 II	2 KK	1 FB
Podgaje	3 II	1 AWP	1 FB
Polanów	2 III	3 KP	2 FB
Połczyn Zdrój	5 III	1 AWP	1 FB
Sianów	3 III	3 KP	2 FB
Sławno	7 III	3 KP	2 FB
Słupsk	9 III	19 A i 3 KP	2 FB
Sypniewo	4 II	1 AWP	1 FB
Szczecinek	28 II	2 KK	1 FB
Szwecja	2 II	1 AWP	1 FB
Swidwin	3 III	1 AWP	1 FB
Tuczno	12 II	47 A	1 FB
Ustka	9 III	3 KP i 19 A	2 FB
Wałcz	11 II	47 A	1 FB
Wielboki	8 II	1 AWP	1 FB
Zdbice	4 II	1 AWP	1 FB
Złocieniec	4 III	1 AWP	1 FB
Złotów	31 I	1 AWP	1 FB

Objaśnienie skrótów: 1 FB i 2 FB, to 1 i 2 Front Białoruski, 2 KK — 2 Korpus Kawalerii Gwardii; 3 KK — 3 Korpus Kawalerii Gwardii; 1 AP — 1 Armia Pancerna Gwardii; 3 KP — 3 Korpus Pancerny Gwardii. Oznaczone liczbami i literą A są poszczególne armie ogólnowojskowe. Oddziały Wojska Polskiego są tu oznaczone skrótami: 1 AWP. Warto przypomnieć czytelnikom, że na Ziemi Koszalińskiej kierowały działaniami armii i frontów słynni dowódcy Armii Czerwonej. Dowódcą 1 Frontu Białoruskiego był marszałek Żukow, a 2 Frontu Rokossowski. Na czele armii stali Bohaterowie Związku Radzieckiego: gen. płk. M. Katukow, gen. płk. S. Bogdanow; gen. płk. S. Rudenko; gen. płk. P. Batow; gen. płk. I. Fiedunski, gen. płk. N. Oślikowski; gen. płk. K. Wiersz-nin i legendarny dowódca pancerników gen. lejtn. Aleksy Panfilow. 1 Armią Wojska Polskiego dowodził gen. dyw. Stanisław Popławski.

PAMIĄTKOWE

UPOMINKI

DLA

KOMBATANTÓW

W Wojewódzkim Sztabie Wojskowym w Koszalinie odbyła się ostatnio miła uroczystość. Szef WSzW, płk Stanisław Siłwa złożył grupie oficerów wyrazy podziękowania za długoletnią służbę w szeregach LWP oraz wręczył dyplomy i pamiątkowe puchary, ufundowane przez mi-nistrą obrony narodowej.

— Wielu spośród Was ma już poza sobą czynną służbę wojskową — powiedział płk St. Siłwa, ale wyrażamy nadzieję, że nadal będziecie z nami współpracować w popularyzacji problematyki obronności.

Pamiątkowe puchary otrzymali: płk Franciszek Kosłowski; płk Henryk Szafon; ppłk Feliks Tanlewski; mjr Józef Zydecki; ppłk rezerwy Franciszek Trza-

skowski; ppłk. rezerwy Józef Stepniak; ppłk rezerwy Jan Wieczorek; ppłk. rezerwy Bronisław Gulbiński; ppłk rezerwy Juliusz Milewski; mjr rezerwy Albert Stefaniuk; sierż. sztabowy Edward Czudowski.

W imieniu wyróżnionych podziękował za dyplomy i pamiątkowe upominki płk. Franciszek Kosłowski.

Uczestnicy spotkania, w większości byli żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego, podzielili się wspomnieniami z okresu walk pod Lenino bitwy o przełamanie Wału Pomorskiego, o Kołobrzeg i o Berlin. Niemal wszyscy z nich uczestniczyli w walkach o wyzwolenie Ziemi Koszalińskiej.

ZA KULISAMI WIELKIEJ DYPLOMACJI

Zeby zdać sobie sprawę ze znaczenia wielkiej ofensywy zimowej wojsk radzieckich warto prześledzić tajną korespondencję między Stalinem i Churchilllem.

Osobiste i ściśle tajne pismo Churchilla do marszałka Stalina:

„Walki na zachodnim froncie są bardzo ciężkie i w każdej chwili Dowództwo Naczelne może być zmuszone do podjęcia ważnych decyzji... Będę wdzięczny, gdyby Pan zechciał podać mi, czy możemy liczyć na wielką ofensywę rosyjską na froncie Wisły lub gdziekolwiek indziej...”

(6 stycznia 1945 roku)

Osobiste i ściśle tajne. Premier J. W. Stalin do premiera W. Churchilla.

„...Przygotowujemy się do natarcia, ale warunki atmosferyczne nie sprzyjają naszej ofensywie. Jednakże uwzględniając sytuację naszych aliantów na froncie zachodnim, Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa postanowiła w przyspieszonym tempie zakończyć przygotowania i nie zważając na warunki atmosferyczne rozpocząć zaczepne działania przeciwko Niemcom na całym froncie centralnym, nie później niż w drugiej połowie stycznia.

(7 stycznia 1945 roku.)

Osobiste i ściśle tajne pismo Churchilla do marszałka Stalina:

Bardzo Panu dziękuję za Pańskie wzruszające pismo. Przekazałem je generałowi Eisenhowerowi tylko do osobistej wiadomości. Niechaj Waszemu szlachetnemu przedsięwzięciu towarzyszy pełny sukces...”

9 stycznia 1945 roku.)

Osobiste i ściśle tajne. Premier J. W. Stalin do premiera W. Churchilla:

„Mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych ofensywa wojsk radzieckich rozwija się zgodnie z nakreślonym planem. Wprawione zostały w ruch wojska centralnego frontu — od Karpat do Morza Bałtyckiego. Niemcy stawiają wściekły opór, ale zmuszani są do odwrotu.

(15 stycznia 1945 roku.)

BŁYSKAWICZNA OFENSYWA

Luty 1945 roku przyniósł we wszystkich płaszczyznach — militarnej, międzynarodowej i wewnętrznej — fakty świadczące w sposób bezsporny i dobitny o zbliżającej się klęsce faszyzmu.

W wyniku ofensywy zimowej wojska radzieckie uchwyciły przyczółek na Odrze pod Kostrzynem — 60 km od Berlina a żołnierz 1 Armii Wojska Polskiego — mający za sobą chlubny udział w wyzwoleniu Warszawy i trudy marszu — manewru, oraz uczestnictwo w wyzwoleniu Bydgoszczy — sposobem się do nowych zadań wojskowych. Rozpoczęła się krwawa zmagania z hitlerowcami o przełamanie Wału Pomorskiego. W dniach 10—12 lutego walczoneo mężnie i zwycięsko m. in. pod Mirosławcem i Kaliszem Pomorskim. W wyniku walk na Wale Pomorskim zginęło śmiertelnie ponad 4,5 tys. polskich żołnierzy.

Udziałem w przełamaniu umocnień zagradzających drogę ku Bałtykowi a także wbiciem (27 lutego) pierwszego słupa granicznego nad Odrą pod Czelinem przez batalion pontonowo-mostowy, żołnierz Ludowego Wojska Polskiego przypieczętował treść deklaracji PPR, zapowiadającej już w 1943 r. przywrócenie Polsce jej prastarych ziem piastowskich.

Luty zapisał się w naszej narodowej historii jeszcze jednym, wyjątkowym wagi wydarzeniem. Było to spotkanie Stalina, Roosevelta i Churchilla na Krymie. Konferencja Jaltańska określiła m. in. zasady powojennej, pokojowej organizacji świata, podjęła także decyzję dotyczącą granic powojennych granic Polski. Obrady Konferencji Jaltańskiej toczyły się w tym czasie, kiedy rozwijała się błyskawiczna i zwycięska ofensywa Armii Czerwonej.

NASZ WKŁAD W ZWYCIĘSTWO

Polacy najdłużej walczyli z hitlerowcami, od 1 września 1939 roku do 11 maja 1945 roku — 5 lat, 8 miesięcy i 10 dni. Pod względem liczebności, nasze formacje wojskowe były na czwartym miejscu wśród państw alianckich, walczących w Europie, po Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Polskie formacje zbrojne walczące wiosną 1945 roku na wszystkich frontach Europy liczyły ponad 600 tysięcy żołnierzy. Z tego w bitwie o Niemcy brało udział:

— na froncie radziecko-niemieckim (Ludowe Wojsko Polskie) około 200 tys. żołnierzy, 3100 dział i moździerzy, 500 czołgów i dział pancernych oraz 320 samolotów,

— na froncie zachodnim (Polskie Siły Zbrojne) około 30 tys. żołnierzy, 186 dział i moździerzy, 400 czołgów i dział pancernych oraz 320 samolotów,

— na froncie południowym (Polskie Siły Zbrojne) około 55 tysięcy żołnierzy, 900 dział oraz 250 czołgów i dział pancernych.

Licząc szacunkowo, w drugiej wojnie światowej walczyło z bronią w ręku przeciwko hitlerowcom ponad DWA MILIONY Polaków.

Kolumnę opracował
ANTONI KIELCZEWSKI
Mapkę rysował
ZBIGNIEW OLESINSKI



PLECAMI DO LASÓW

Od kilku miesięcy robotnicy koszalińskich lasów państwowych pracują w tempie rekordowym. W grudniu z nadwyżką wykonany został roczny plan pozyskania drewna, przy czym spora liczba nadleśnictw zdołała nadrobić zaległości z poprzednich miesięcy, zaś w styczniu większość jednostek leśnych wykonała niemal połowę planu przypadającego na cały bieżący kwartał. Nie wątpliwie duży wpływ na takie dobre rezultaty pracy ma niezwykle łagodna zima. Wysokie jak na tę porę roku temperatury oraz brak opadów pozwalają na zachowanie ciągłości pracy na zrębie. Na większą wydajność drwali wpłynęły zapewne i inne czynniki, jak chociażby dodatkowe bodźce dla tych robotników, którzy szczególnie wyróżniają się w pracy.

Na tym optymistycznie brzmiącym komunikacie można byłoby poprzestać, gdyby nie fakt, że ani w grudniu, ani w styczniu nie udało się koszalińskim (i nie tylko koszalińskim) lasom państwowym wyrobić już drewna z lasu wywieźć. Wytworzyła się paradoksalna sytuacja: z jednej strony pośpiech, wyteżona praca robotników leśnych, starania, żeby zrobić jak najwięcej, z drugiej — brak środków transportu uniemożliwiający wywóz drewna, co w dużym stopniu obniża gospodarczą wartość wysiłku drwali; z jednej strony tartaki i pozostałe zakłady drzewne goniące resztkami zapasów surowcowych i nie wykonujące planów, z drugiej — zalegające na zrębach stopy drewna.

Taki stan rzeczy wytworzył się już w połowie listopada i to w wielu okęgach lasów państwowych. W tej sytuacji 22 listopada prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie nr 105 w sprawie nadzwyczajnej pomocy przy pozyskaniu, zrywce i wywozie drewna w lasach państwowych.

Premier polecił cały sprzęt oraz środki transportowe przedsiębiorstw po zakończeniu kampanii zbioru bura ków cukrowych, skierować do pracy w gospodarce leśnej. Jednostki administracji leśnej natomist zobowiązały do odpowiedniego zorganizowania frontu robót, zapewnienia dozoru technicznego, dowozu robotników itp.

Wicewojewoda koszaliński, w zaleceniu wykonawczym do zarządzenia premiera polecił już dokładnie: państwowym gospodarstwom rolnym, służbie leśnej, MBM, SKR oraz innym przedsiębiorstwom rolnym posiadającym środki transportowe — udzielić lasom państwowym wszechstronnej pomocy. Z tym wszakże zastrzeżeniem, że pomoc w wywozie drewna nie może kolidować z prowadzonymi jeszcze tu i ówdzie pracami polowymi.

Był koniec listopada. Niektóre prace polowe były jeszcze rzeczywiste w toku, wprowadzenie powyższej klauzuli wydawało się czymś oczywistym. Trudno było przewidzieć, że stworzy ona doskonałą okazję dla tych wszystkich, którzy z różnych względów wciąż zawsze unikali dodatkowych kłopotów związanych np. z udzielaniem pomocy innym.

Nadleśnictwo Walcz należy do tych jednostek administracji lasów państwowych, które ubiegłoroczne zadania zarówno w dziedzinie zagospodarowania lasu, jak i pozyskania drewna wykonały bardzo dobrze. I tu, jednak, podobnie jak w innych nadleśnictwach nie udało

się wywieźć planowej ilości pozyskanego drewna do składnicy i zakładów drzewnych. Do wywieżenia było: 54 tys. m sześć, z tego — 34 tys. m sześć. podjął się wywieźć Ośrodek Transportu Leśnego w Trzciance, 2 tys m sześć. — OTL w Polczynie Zdroju i 9 tys. m sześć. — nadleśnictwo transportem własnym. Na resztę, tj. około 9 tys. m sześć, należało szukać środków transportu poza leśnictwem.

Szukanie jak co roku zresztą nie szło łatwo. Kiedy więc premier wydał zarządzenie o konieczności udzielenia nadleśnictwom nadzwyczajnej pomocy — wydawało się, że problem został rozwiązany.

Pierwsze rozczarowania jednak przyszły bardzo szybko. Kiedy pracownicy nadleśnictwa zwrócili się do Urzędu Powiatowego w Walczu o pomoc w ustaleniu harmonogramu świadczeń transportowych, których teraz należało oczekiwać od istniejących w tym powiecie przedsiębiorstw i organizacji rolnych, usłyszeli w odpowiedzi: jak wam potrzeba pomocy to wy o nią zabiegajcie w przedsiębiorstwach rolnych. Mylił się pracownicy nadleśnictwa sądząc, iż zarządzenie premiera wszystkie instytucje pojmują jednoznacznie. Wprawdzie kiedy przychodził waż

nie akcje rolnicze i premier zarządza konieczność pomocy przedsiębiorstwom rolnym, to pracownicy nadleśnictwa za mykają biura, odkładają narzędzia i stają na wyznaczonej działce we wskazanym przez Urząd Powiatowy przedsiębiorstwie rolnym. Tymczasem, kiedy gospodarstwo leśne znalazło się w trudnej sytuacji, niewiele to kogo po za nim samym obchodzi. — Rozumie my — powiadają pracownicy leśnictwa — że drewno to nie chleb, ani nawet kartofle. Ale mieszkanie, meble, papier, zapalki — raczej także są potrzebne do normalnego życia.

Od końca listopada do chwili obecnej Nadleśnictwo w Walczu wysłało w sprawie pomocy w transporcie kilkadziesiąt pism do wszystkich przedsiębiorstw i instytucji rolnych położonych w rejonie jego działania. Z dyrektorami i prezesami tych jednostek przeprowadzono wiele rozmów. Skutek tych zabiegów jest jednak mizerny. Nie pomagają również wysokie premie wyznaczone dla pracowników przedsiębiorstw pozaleśnych, zatrudnionych przy wywozie drewna z lasu.

W pierwszej fazie zabiegania nadleśnictwa o pomoc, na jej udzielenie zdecydował się jedynie Kombinat PGR w Karsiborze. Ale i to przedsiębiorstwo po wywiezieniu pierwszych kilkuset metrów wycofało swoje środki transportowe i ludzi. Pozostałe kombinaty nawet nie podjęły próby pomocy. Nadleśnictwo otrzymało od nich po dobre odpowiedzi, jak od Kombinatu PGR w Różewie: „Nie jesteśmy w stanie zapewnić wam żadnego transportu ponieważ cały sprzęt zatrudniony jest przy dowożeniu paszy, słomy do obór oraz przy orkach”. Jak te przedsięwzięcia wobec tego radzą sobie latem, kiedy oprócz wożenia paszy maszyn i sprzęt musi jeszcze pracować w polu, trudno dośledzić.

Nieco więcej miejsca poświęciłem waleckiemu nadleśnictwu ponieważ stanowi ono w obecnej sytuacji koszalińskich lasów państwowych przykład typowy. W pozostałych nadleśnictwach, które ostatnio odwiedziłem, sytuacja jest tak sama lub podobna. Nadleśnictwo w Mirosławcu także otrzymało niewielką tylko pomoc od miejscowych kółek rolniczych i MBM. Wszystkie pegeery, do których to nadleśnictwo się zwróciło o pomoc odmówiły kategorycznie, uzasadniając, że wola mieć nie wykorzystać sprzęt, niż przyjmować sobie na głowę dodatkowy kłopot.

Zadnego z rozmówców nadleśniczego Siderskiego z Mirosławca nie wzruszył fakt, że w nadleśnictwie tym czeka na wywóz 4 tys. metrów sześciennych papierówki, która ulega deprecjacji, gdy tymczasem zakłady celulozowe czekają na surowiec, że na drewno tartaczne z Mirosławca pilnie czekają tartaki w Świerczynie i Wierchowcu.

Podobne przykłady można mnożyć. Kategorycznie odmówiły pomocy, mimo posiadanych rezerw transportowych, kombinaty i wieloobiektywne gospodarstwa w innych powiatach, m. in. PWGR w Żabinie, Czaplinku, Złocięcu i Pomierzynie, a także wiele państwowych ośrodków hodowli zarodkowej. Jedynie niektóre kółka rolnicze i międzyzakładowe bazy maszynowe starają się wejść w trudne położenie administracji lasów.

Mamy prawie połowę lutego. Od ukazania się zarządzenia nr 105 premiera i zaleceń wykonawczych wicewojewody sytuacja nie uległa poprawie. Ostatnio ukazało się następne zarządzenie premiera (nr 4 z bieżącego roku), które przedłuża ważność postanowień poprzedniego aż do rozpoczęcia wiosennych prac w polu. Czyżby i to drugie zarządzenie miało nie doczekać się realizacji? W sytuacji, kiedy w jednym tylko miesiącu styczniu tartakom województwa koszalińskiego, m. in. na skutek trudności surowcowych, zabrakło — licząc w złotych — do wykonania planu produkcji prawie 10 milionów — nie wolno do tego dopuścić!

WIESŁAW WIŚNIEWSKI

Fot. — autor

MÓWIĄ PIERWSI SEKRETARZE KP PZPR

NA MIARĘ STOLICY WOJEWÓDZTWA

O dorobku miejskiej i powiatowej organizacji partyjnej i zamierzeniach na najbliższy okres mówi I sekretarz Komitetu Miasta i Powiatu w Koszalinie, tow. Waldemar CZYZEWSKI.

Instancja obejmująca swoim zasięgiem działania stolicę województwa — miasto szybko rozwijające się oraz powiat o charakterze nie tylko rolniczym ale i turystyczno-wypoczynkowym ma specyficzne zadania.

Sam Koszalin, miasto budowane niegdyś na siedzibę powiatu, co pewien czas staje przed trudnymi programami rozwojowymi. Ostatni przykład: jeśli chce się rozwiązać problemy komunikacyjne, to nie wystarczy kłaść nowe nawierzchnie. Trzeba rozbierać całe ciągi budynków, przebudowywać uzbrojenie.

W czasie upływającej kadencji miasto otrzymało kierunkowy program rozwoju społeczno-gospodarczego aż do roku 1990. Wyprzedzając decyzje centralne, rozpoczęliśmy — ze środków wojewódzkich — budowę fabryki domów o wydajności 8 tysięcy izb rocznie.

Wiele uwagi poświęciliśmy rozwojowi produkcji i usług, rozbudowie potencjału przemysłowego i inwestycyjnemu. W ubiegłym roku nakłady inwestycyjne były 3,5 raza większe niż w 1970 r. Ich efektem jest m. in. budowa wielkiego kombinatu przemysłu mięsnego i gazociągu, rozbudowa „Kazelu”, Fabryki Urządzeń Budowlanych, ZPIUT „Społem” i Ośrodka Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Półprzewodnikowych. Wzrost wartości produkcji i usług do 5 mld zł.

Powiat, mający specjalistyczne przedsiębiorstwa rolne, mimo nie sprzyjającej pogody, osiągnął bardzo dobre plony, po raz pierwszy przekraczając znacznie granicę 30 kwintali z hektara w zbiorach czterech podstawowych zbóż. Nowo powstałe spółdzielnie kółek rolniczych szybko okrzepły, stając się wartościowymi ogniwami samorządu rolników. Wiele wsi otrzymało nowoczesne, wielobranżowe placówki handlowo-usługowe.

W miastach i na wsi na stałe poprawa stanu zagospodarowania. Konkurs gmin objął cały powiat. Wyniki są widoczne. Np. Rosnowo, do ub. roku wieś dość zaniedbana, dzięki społecznej pracy rolników i okazałej im pomocy (sprzęt, materiały) należy teraz do najładniejszych w powiecie. Wartość prac wykonanych pod hasłem „Gospodarność, ład i porządek” w ciągu dwóch lat szacuje się na kilkadziesiąt milionów złotych.

W najbliższej przyszłości czeka nas jeszcze większa praca. W Koszalinie ważnym zadaniem pozostaje — i to zapewne również na całą przyszłą pięćdziesiąt — dynamiczne rozwijanie budownictwa. Dla kadr naukowych, dla inżynierów i techników, dla specjalistów wielu dziedzin, a przede wszystkim dla tych tysięcy koszalinian, którzy czekają na przydziały od lat. Potrzeba wielu mieszkań, musimy więc optymalnie zwiększać moce wykonawcze, jak najlepiej wykorzystywać na budowach czas i kwalifikacje ludzi, materiały i sprzęt techniczny, maszynowy.

Nie mniej ważnym zadaniem jest również rozwijanie przemysłowego potencjału miasta. Rozpocznie się więc budowę nowych obiektów dla KWCS Fabryki Narzędzi Skrawających, Spółdzielni Pracy „Prodet” i Ośrodka Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Półprzewodnikowych. Zakład szczególnie ważny dla miasta, które ma stać się jednym z głównych centrów przemysłu elektronicznego. Globalne nakłady inwestycyjne na rozwój społeczno-gospodarczy Koszalina wyniosła ośmioletnia 1,4 mld zł (5 razy więcej niż w roku 1970!), zaś w powiecie — prawie 800 mln zł.



W tym roku Koszalin będzie szybko zmieniał swoje oblicze, rozpocznie już pracę budowę kilku ulic, powstaną nowe odcinki ulic, zakończy się budowa magistrali wodnej, rozpocznie budowę obiektów służby zdrowia, żłobków i przedszkoli.

W powiecie Sianowskie Zakłady Przemysłu Zapalniczego i Bobolickie Zakłady Przemysłu Welnianego są w trakcie wymiany parku maszynowego. Jeszcze bardziej potrzeba rozwinąć budownictwo mieszkaniowe, zwłaszcza w obu miasteczkach, a na wsi — dla załóg państwowych przedsiębiorstw rolnych. Powstanie Kombinat Zbożowo-Młynarski w Mściuchach i szklarniowego w Karniszewicach podniesie rangę naszego rolnictwa i pozwoli poprawić zaopatrzenie ludności miejskiej. To ostatnie jest także zadaniem bardzo ważnym i pilnym, podobnie jak rozwój wszelkiego rodzaju usług w mieście i na wsi, jak poprawa poziomu opieki lekarskiej, komunikacji itp. Musimy konsekwentnie zabiegać o poprawę pracy handlu, a jednocześnie niezbędna jest poprawa warunków pracy sprzedawców. To samo dotyczy gastronomii, która zwłaszcza w samym Koszalinie — mimo pewnej poprawy — wciąż daleka jest od spełniania podstawowych wymogów społeczeństwa.

Obchody 30 rocznicy wyzwolenia naszych ziem i przygotowania do centralnych dożynek, stawiają nowe, pilne i trudne zadania w dziedzinie modernizacji koszalińskiego organizmu miejskiego. To co zamierzamy w tym roku zrobić w Koszalinie, co zrobimy — służyć będzie przez długie lata mieszkańcom stolicy województwa. Jestem przekonany, że w realizacji tych zamierzeń nie zabraknie inicjatywy, zapалу i ofiarnej pracy całej naszej organizacji partyjnej i całego społeczeństwa Koszalina.

GINIE TRADYCJA W NARODZIE

DRAWSKO. Minęło sporo czasu, jak bawiłam się na wiejskich zabawach. Nawet fajnie było. Sala duża, ławki pod ścianami, na których zasiadały babki i matki opłotkując i siebie i młodych. W jednym z kątów (zazwyczaj najciemniejszym) było coś w rodzaju baru, gdzie stateczni gospodarze przepijali do siebie. Dziewuchy zbite w kupę, jak stadko wróbił zalotnie zerkali śmiejąc się na kawalerów, którzy w czapkach na bakier z rekoma w kieszeni spacerowali środkiem sali. Nie było zabawy dobrej, jak nie było podbitego oka czy paru sinia-ków.

Jechałam więc na wiejską zabawę do Nowego Worowa wspominając i myśląc jak to jest teraz? Tym bardziej, że jechałam na zabawę strażacką. Spotkało mnie rozczarowanie. Nie dość, że musiałam płaszczyć w szatni zostawić, ale gdy weszłam na salę, to zamiast żarówek, owiniętych czerwoną bibulką, zobaczyłam gustownie ustrojona salę, zamiast ław — stoły okryte białymi obrusami, zastawione jak w przedniej restauracji. A całkiem zrobiło mi się nijako, gdy zaczęli wchodzić pierwsi goście. Elegancko ubrani panowie, panie w kreacjach wieczorowych, w długich często sukniach. Nie ma podziału na starszych i młodych. Wszyscy zasiadają razem. Powitanie, rozmowy, a na scenę wchodzi orkiestra.

Bawiłam się świetnie, a o tym, że jestem na wiejskiej zabawie przypominały mi jedynie kromki prawdziwego własnej roboty wiejskiego chleba, upieczonego zresztą na tę okazję. Był wodziarz, były kotyliony i konkursy i nikt z nikim się nie kłócił i nie wychodził na męskie rozmowy przed dom kultury.

Po dwu godzinach zapominałam, że oczekiwałam specjalnych atrakcji (myślę o tych sprzed lat) bawiłam się świetnie, ale wychodząc mruknęłam: „a jednak tradycja w narodzie ginie.”

(am)

„KUKUŁCZE JAJO” ZA KILKASET TYSIĘCY ZŁOTYCH

ŚWIDWIN. Przed kilkunastu laty nastała u nas moda na festiwale. Nieco później zaczęło budować, właśnie dla potrzeb festiwali, amfiteatry. Te, dość kosztowne inwestycje wznoszone były często czynnem społecznym, dotacji nie skąpiły władze miejskie — amfiteatrów przybywało i pojawił się następny problem: co w nich oprócz festiwali organizować?

Opisywany tu przykład Świdwina jest oczywiście jednostkowy, ale nosi wszelkie znamiona typowości. Historia zaczęła się w 1972 roku, z chwilą oddania do użytku pięknego amfiteatru w ośrodku wypoczynkowym na Bukowcu Jeszcze w okresie budowy, obiektem interesowały się władze kulturalne, jako że Świdwin starał się o organizację „Nocy filmowych”, czy festiwalu zespołów cygańskich. Z projektów festiwalowych nic nie wyszło i amfiteatr powoli zaczął się stawać „kukułczym jajem”. Ten stan trwa do dziś.

— W ciągu tych trzech lat nie wiem, czy w amfiteatrze odbyło się chociaż z dziesięć imprez — mówi dyrektor miejscowego Powiatowego Ośrodka Sportu i Wypoczynku, z konieczności gospodarz amfiteatru. — Obiekt jest zdewastowany i absolutnie nie używany. Wszyscy się do niego odciągają.

Pojechałem obejrzeć amfiteatr. Wieści o jego stanie nie były przesadzone. Wszędzie odpadające tynki, rozwalone murki oporowe, scenę zalegają stopy potłuczonych cegieł. Obrazu dopełniają połamane ławki, ogólne zaniedbanie i dewastacja. Czy jeszcze się da uratować świdwiński amfiteatr i kto to ma zrobić? Odpowiedź na te pytania próbowałem znaleźć w Świdwinie.

Formalnym gospodarzem obiektu jest POSiW. „Formalnym”, bo nie ma sił ani środków na doprowadzenie obiektu do stanu używalności. Według szacunkowych obliczeń na remont amfiteatru potrzeba obecnie około 200 tys. złotych. Do wiosny ta suma może się zwiększyć w dwójnasób. POSiW dysponuje dotacją roczną w wysokości 300 tys. złotych (z czego 240 tys. na płace pracowników).

Poprzednim gospodarzem amfiteatru, jak zresztą i całego ośrodka był POSTiW. Należy mocno podkreślić, że amfiteatr znajduje się na terenie Bukowca i stanowi jego integralną część. Gdy Bukowiec został przejęty przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne, nowi gospodarze nie przyjęli amfiteatru. Oczywiście dotychczas się nim nie interesują. Ponieważ nikt nie wiedział „co z tym fantem zrobić” dano go dla POSiW, jako „spadkobiercy” rozwiązane POSTiW.

Próbowano „sprzedać” amfiteatr władzom kulturalnym. Te także nie kwapiły się objąć amfiteatru w posiadanie, jako że dysponują doskonałe nadającym się na różne imprezy, dziedzińcem zamkowym.

Być może amfiteatr wezmą na swoje barki władze miejskie, być może znajdzie się jakaś dotacja na remont z WKFiT, być może...

Jednak nie to wydaje się najważniejsze. Przypuśćmy, że amfiteatr zostanie odremontowany, że znajdzie się w końcu możny mecenas. I co dalej? Czy w ciągu następnych trzech lat odbędzie się tu następnych 10 imprez, czy może mniej? I to jest chyba zasadniczy problem do rozwiązania.

E. BUREL

TOWARZYSTWO TRZEŻWOŚCI TRANSPORTOWCÓW

KOSZALIN. Ostatnio w Koszalinie odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego reaktywującego działalność TTT. Na posiedzeniu wyłoniono Komisaryczny Zarząd Wojewódzki i Prezydium, które przygotowują wojewódzki zjazd TTT. Przewodniczącym Komisarycznego Zarządu TTT wybrano dyrektora Transportu w Koszalinie, Kazimierza Szymańskiego. Celem Towarzystwa jest: zwalczanie alkoholizmu i zapobieganie jego powstawaniu, propagowanie trzeźwości zawodowej wśród osób kierujących środkami komunikacji oraz wśród innych pracowników transportu, podnoszenie kultury osobistej osób prowadzących pojazdy mechaniczne.

Wzdłuż trasy Koszalin—Kołobrzeg PIERWSZE PACHOLKI Z... GUMY

KOSZALIN. W ubiegłym roku prasa doniosła o próbach podjęcia produkcji przydrożnych pacholek z odpadów gumy. Oprócz możliwości pożytecznego wykorzystania odpadowego surowca, pomysły miały jeszcze jedną istotną zaletę — w przeciwieństwie do tradycyjnych „twardych” pacholek, te nowe — z uwagi na elastyczność materiału — miały być mniej groźne dla kierowców w razie wypadku.

I oto mamy już w naszym województwie pierwsze „gumowe” pacholki. Ustawiono je na 4-kilometrowym odcinku drogi Koszalin—Kołobrzeg, a w ciągu kilku najbliższych tygodni pojawiają się one wzdłuż całej tej trasy. Wyprodukowane przez Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego, próbne jeszcze partie przydrożnych pacholek z folią odblaskową przejdą praktyczną próbę swej użyteczności i wytrzymałości.

(woj)

Na WOKANDZIE

DOPILNOWANO, LECZ NIECO ZA PÓŹNO

Dyrekcja PWGR Polczyn Zdrój zleciła ekspertom zbadać wytrzymałość podłóg magazynów mieszczących się na poddaszach budynków gospodarczych. Po wykonaniu ekspertyzy zostały przesłane do wszystkich zainteresowanych gospodarstw.

W przypadku magazynu mieszczącego się nad oborą w folwarku Dziwogóra fachowcy zalecili wymalowanie pasów oznaczających wysokość, do której można syścić ziarno. Badanie podłogi wykazało bowiem, że może ona wytrzymać ciężar zboża nie większy niż 200 kg na metr kwadratowy.

Zaleceń tych jednak nie wykonano, lekceważąc opinie fachowców. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W sierpniu ub. r. strop obory zawalił się pod ciężarem ziarna, którego nasypało się za dużo. W wyniku katastrofy zginęło osiem krów. Gospodarstwo Ludzicko Nowe, do którego należał folwark w Dziwogórze poniosło straty w wysokości 85 tys. zł.

Prokurator uznał, że odpowiedzialność za wypadek ponosi magazynier Konrad Z. i skierował przeciw niemu akt oskarżenia. Przewód sądowy potwierdził winę Konrada Z. Wyrokiem Sądu Powiatowego w Białogardzie skazany został na rok pozbawienia wolności, z zawieszeniem na dwa lata i 3 tys. zł grzywny. Ponadto będzie musiał zapłacić 1800 zł tytułem opłaty sądowej i pokryć koszty postępowania.

Zeznający jako świadek, dyrektor PWHR Eugeniusz W. zeznał, że po wypadku wykonano wszystkie zalecenia biegłych dotyczące oznaczenia wytrzymałości poszczególnych stropów.

Tak więc najpierw musiało dojść do katastrofy, by znalazł się wreszcie czas i środki na wykonanie prac, które powinny być wykonane przed żniwami, by wszyscy odpowiedzialni pracownicy PWGR doszli do przekonania, że eksperci niczego sobie nie wydumali.

Wyrok nie jest prawomocny. (rd)

MŁODZI INWALIDZI ZDOBYWAJĄ ZAWÓD

KOSZALIN. Z myślą o przygotowaniu nowej kadry dla zakładów produkcyjno-usługowych spółdzielczości inwalidzkiej — trwa kilka kursów zawodowych dla młodych inwalidów. Uczestniczą oni w zajęciach teoretycznych i praktycznych, objętych skróconym programem zasadniczych szkół zawodowych. We wrześniu ubr. rozpoczął się w Koszalinie roczny kurs zawodowy w specjalnościach branży metalowej. Po jego ukończeniu około 20 młodych chłopców podejmie pracę w koszańskim „Inpromecie”. W zawodach ślusarsza, frezera, i tokarza. Grupę przyszłych stolarzy i tapicerów szkoli się w Jastrowiu na 3-letnim kursie prowadzonym przez miejscową Spółdzielnię Inwalidów branży meblarskiej. W gronie uczestników zajęć przygotowujących do zawodu są również młodzi inwalidzi z sąsiednich województw. Również w Człuchowie, gdzie w ubiegłym roku wybudowano nową halę dla zakładu tworzyw sztucznych miejscowego „Polstyru”, dobiega półmetka 3-letni kurs z zakresu zasadniczej szkoły chemicznej ze specjalizacją w przetwórstwie tworzyw sztucznych. Do pracy w człuchowskiej spółdzielni „Polstyr” przygotowuje się około 20 inwalidów.

Od września br. nowe, kursy zawodowe dla młodej kadry zamierzają uruchomić Spółdzielnia Chemiczna w Białogardzie, szczecińska „Słowianka” i koszański „Inpromet”. (woj)

Od 15 bm. przyjmowanie wniosków o przydział dewiz

KOSZALIN. 15 bm. Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie rozpoczyna przyjmowanie wniosków o przydział dewiz na wyjazdy indywidualne do państw kapitalistycznych oraz do Jugosławii. Wnioski będzie można składać do 31 maja br. Formularze (za opłatą 10 zł) wydają „Juventur”, „Turysta”, „Orbis” i „Gromada” w Koszalinie oraz placówki terenowe dwóch ostatnich biur podróży. Przy WKFiT powołano już specjalną komisję, która będzie rozpatrywać składane wnioski.

Jak już informowaliśmy, nie mogą ubiegać się o przydział dewiz osoby, które korzystały z takiego przydziału w ostatnich dwóch latach, względnie w ub. roku lub w br. uczestniczyły w wycieczce zbiorowej do państw kapitalistycznych lub do Jugosławii. Przydziału dewiz na wyjazd do Jugosławii nie mogą otrzymać też ci, którzy w tym roku wykorzystali podczas wyjazdu indywidualnego lub wycieczki zbiorowej do państw socjalistycznych dewizy powyżej równowartości 3 tys. zł.

Przypominamy, że maksymalny przydział na osobę dorosłą wynosi 130 dolarów USA. Tryb wpłat za przydzielone dewizy nie uległ zmianie. A więc w ciągu 15 dni od przyznania dewiz należy wpłacić za nie połowę należności, łącznie z opłatą turystyczną i manipulacyjną. Resztę zaś — przy odbiorze dewiz. (par)

NA WYSTAWIE W „EMPIKU”

„Żebyście się uśmiechnęli...”

ŚLUPSK. Klub MPiK w Słupsku prezentuje malarstwo Barbary Perzyny-Przymusińskiej.

Rysunek i malarstwo, architekturę wnętrz i grafikę wystawienniczą studiowała w poznańskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. Jej pracą dyplomową był „Plan koncepcyjny motelu”.

Potem przez dwa lata przebywała za granicą — we Włoszech, Francji, Szwajcarii, Holandii, Belgii. Pierwszy raz prezentowała wystawę swych rysunków i obrazów w Rzymie, a potem prace powstałe podczas pobytu za granicą wystawiała w Poznaniu i Toruniu.

Od r. 1970 mieszka w Słupsku. Stali bywalcy Muzeum Pomorza Środkowego znają ją jako autorkę udanych aranżacji wystaw. Do najważniejszych jej realizacji wystawienniczych należy m. in. „Malarstwo A. Stecha” (Muzeum Narodowe w Warszawie 1973), „Grafika A. Młodzianowskiego” (MPS 1973 r.), „Skrzynie ludowe na Pomorzu Środkowym” (MPS 1974), Muzeum Zachodniokaszubskie — Bytów 1974, wy-

stawa mebli w słupskim starym teatrze (1974).

Pierwszy chyba zaprezentowała się przed publicznością w Słupsku jako autorka paru obrazów na wystawie twórczości słupskich artystów, inaugurującej we wrześniu 1974 r. działalność Galerii PSP „Brama Nowa”.

I oto teraz w słupskim „empiku”, zaskakuje 14 nowymi obrazami. To plon pracy ostatnich kilkunastu miesięcy.

Wychowana w kulcie dla malarstwa olejnego — tutaj prezentuje prace malowane farbami polimerowymi (z wyjątkiem jednej). Efekty zobaczycie także samemu — i naprawdę warto! Choćby dlatego, że filozofią autorki jest afirmacja radości życia. „Żebyście się uśmiechnęli, patrząc na te obrazy” — wypowiedziała swoje życzenie, podczas wernisażu.

Autorka sama zadbała o aranżację wystawy — i udało się to jej bardzo dobrze. Wystawa dzięki temu jest czytelna, żaden obraz nie jest przytłoczony sąsiedztwem pozostałych.

T. MARTYCHEWICZ



Na zdjęciu: Barbara Perzyna-Przymusińska i jej obrazy.
Fot. I. WOJTKIEWICZ

SZKOŁA MARY- NARZY XXI WIEKU

Wszystko jest tutaj jak w normalnej szkole: sale wykładowe, sala gimnastyczna, warsztaty, biblioteka, świetlica, stołówka itp. Z tą tylko różnicą, że kiedy Neptun się rozniewa i rozpęta sztorm, szkoła zaczyna się lekko, bo lekko, ale... bujać. Bo mimo wszelkich podobieństw nie jest to taka zwyczajna, normalna szkoła. Z braku własnego czy chociażby wypożyczonego budynku znalazła sobie pomieszczenie na statku! Na miejscu jest także internat dla 240 uczniów, nie licząc pomieszczeń oficerskich i dla personelu dydaktycznego.

Tymczasem statek-szkola przycumował w basenie przy Skwerze Kościuszki w Gdyni, ale kiedy zajdzie potrzeba będzie mógł wypłynąć na morze, gdyż jest w pełni zdolny do eksploatacji.

Szkolą tą jest Liceum Morskie, powołane zarządzeniem ministra żeglugi w sierpniu 1973 roku, mające za zadanie kształcić marynarzy. Po 4 latach nauki jego absolwenci ze świadectwem dojrzałości mogą ubiegać się o przyjęcie na studia wyższe, a przede wszystkim do wyższych szkół morskich.

Nie jest to też zwyczajna szkoła z innych względów. Jej uczniowie podlegają specjalnej dyscyplinie. Dzień zaczyna się po budce o godz. 6 i kończy ciszą nocną obowiązującą od godz. 22. Cały czas mają wypełnione zajęcia przewidzianymi programem nauczania i regulaminem szkolnym.

Wszystko z minutową dokładnością, wszystko na rozkaz.

— Kto lubi swobodę — mówią władze szkoły — nie umie przystosować się do rygorów dyscypliny, ograniczając czas po lekcyjnym, nie powinien ubiegać się o przyjęcie do Liceum Morskiego. Szczerze i jasno, żeby później nie było tłumaczeń — nie wiedziałem.

A mimo to na każde miejsce było w ubiegłym roku 10 kandydatów! Szkoła mogła wybrać najlepszych. Nic dziwnego, że pierwszy rok nauki ukończyła cała 80-osobowa grupa, pomyślnie minął też trzeci

semestr. Chłopcy są zdolni, zdyscyplinowani i pracowici. Są też niezwykle przywiązani do szkoły, którą sami... budowali!

Nie ma w tym stwierdzeniu żadnej przesady. W momencie powołania, Liceum nie posiadało żadnej bazy lokalowej.

W tej wręcz rozpaczliwej sytuacji na horyzoncie pojawił się weteran mórz i oceanów, przeznaczony do kasacji 32-letni m/s „Edward Dembowski”. Sentyment do wysłużonego starszaka i życiowa potrzeba sprawiły, że uważnie przyjrano się kadłubowi i mechanizmom. Po głębszym zastanowieniu stwierdzono, że „gra warta świeczki”. Warto wydać nawet sporo grosza, by szkoła mogła normalnie pracować i przygotowywać kadry dla nowoczesnych statków, które wchodzić do eksploatacji.

Remontu podjęła się poza planem Gdańska Stocznia Remontowa, a jej załozdę bardzo wydatnie pomogli uczniowie z pierwszego roku. Zbudowali sobie nie tylko szkołę z internatem ale jednocześnie mieli znakomitą praktykę. Poznali statek od zęby po top masztu. Ta wiedza bardzo się im przyda.

Zarządzenie ministra żeglugi powołujące szkołę stwierdza, że będzie ona kształciła w zawodzie: marynarz. To krótkie, lapidarne stwierdzenie wymaga wyjaśnienia. Już z programu nauczania wynika, że jej absolwenci nie będą zwykłymi w dzisiejszym pojęciu marynarzami. Szeroki zasób wiedzy i praktyki z zakresu budowy statku, wiedzy okrętowej, nautyki a także okrętowych urządzeń napędowych i okrętowych mecha-

nizmów pomocniczych predestynować ich będzie do pracy na współcześnie najnowocześniejszych statkach, wyposażonych w najróżniejsze urządzenia.

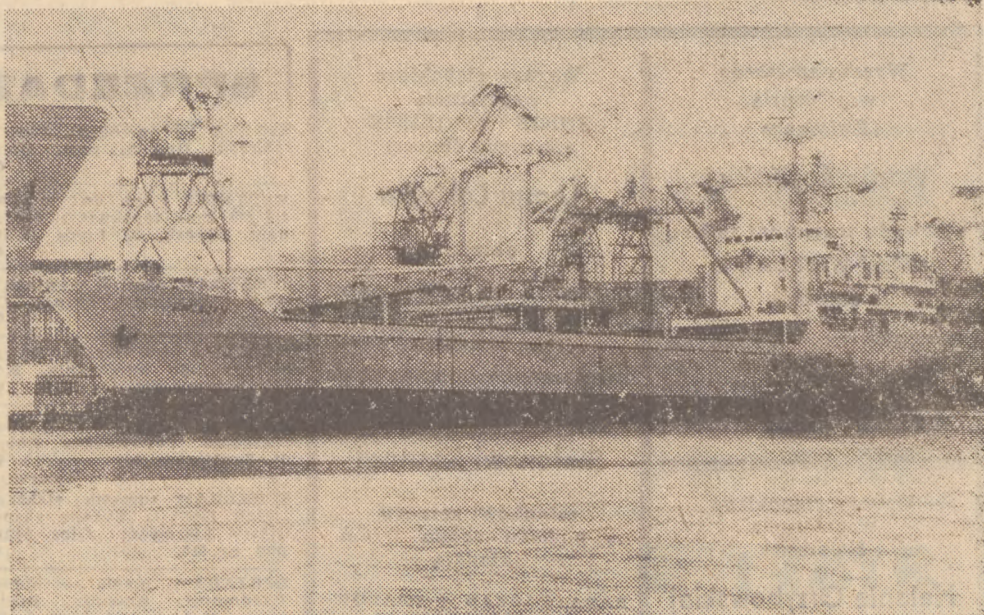
Surowy regulamin i dyscyplina obowiązująca uczniów Liceum Morskiego nie jest czymś wymysłem ani chęcią gnębienia młodych ludzi. Jest ona po prostu niezbędna jako metoda kształtowania charakterów i postaw.

Jako motto we wstępie regulaminu Liceum Morskiego umieszczono słowa wypowiedziane przez doświadczonego marynarza Tage Vossa:

„Morze nie zna kompromisów,
Jego prawa są niezmiennie surowe,
Jego siła olbrzymia,
szczerzość bezgraniczna,
Daje ono wiele, ale wymaga
też całkowitego i zupełnego oddania”.

Doświadczenie wykazuje, że w całym zespole urządzeń, mechanizmów i załogi statku najbardziej zawodnym ogniwem jest niestety, człowiek. Najczęściej zawodzi. A skutki często drobnej nieuwagi, zlekceważenia, obowiązków, zaniedbania, mogą być tragiczne. Udowodniono, że jedna tona ropy przykrywa 2 km kwadratowe morza. Nietrudno sobie wyobrazić jak olbrzymia odpowiedzialność ciążyć będzie na załogach zbiornikowców o nośności 145 tys. ton które niebawem wejdą do eksploatacji w PZM. Bałtyk ma przecież zaledwie 400 tys. km kwadratowych!

Absolwenci pierwszego rocznika Liceum Morskiego w roku 2000 będą mieli 43 lata. Będą ludźmi w pełni sił. Można więc stwierdzić, że Liceum Morskie jest szkołą marynarzy XXI wieku.



Motorowiec „Kwidzyna” — jeden z najnowszych nabytków floty Polskich Linii Oceanicznych. Statek ten, o nośności 3500 ton, przystosowany do przewozu oprócz ładunków konwencjonalnych również 119 kontenerów, posiada wzmocnienia przeciwlodowe i przeznaczony jest do obsługi linii fińskiej.

Został zbudowany przez Stocznę Gdańską im. Lenina.

Fot. Z. BLAŻEWICZ

CZECHOSŁOWACKI TRANZYT

Nasz południowy sąsiad posiada własną flotę handlową, której portem bazowym jest Szczecin. Liczy ona 11 statków o łącznej nośności 180 tys. ton. Niebawem z pochylu „Wulkan” Stoczni Szczecińskiej spłynie trzeci (poza „Prahą” i „Bratysława”) 32-tysięcznik „Trzyniec”. Jak dotąd zdolność przewozowa tej floty, wynosząca około 1 mln ton, była niewystarczająca. Już w 1972 r. przewoży drogą morską towarów południowego sąsiada wyniosły prawie 8 mln ton.

Sporą część tych ładunków przewożyły statki polskich armatorów: Polskiej Żeglugi Morskiej i Polskich Linii Oceanicznych. W latach 1966—1973 polskimi statkami przewieziono 8 mln ton czechosłowackich towarów, w bieżącym roku ma ich być 1,5 mln ton.

Sporą część tych ładunków przewożyły statki polskich armatorów: Polskiej Żeglugi Morskiej i Polskich Linii Oceanicznych. W latach 1966—1973 polskimi statkami przewieziono 8 mln ton czechosłowackich towarów, w bieżącym roku ma ich być 1,5 mln ton.

Polskie porty są w znacznym stopniu czechosłowackim oknem na świat. Tranzyt towarów naszych południowych sąsiadów rozpoczął się już w pierwszych powojennych latach. Do stycznia 1970 r. zdolano przetransportować przez nasz kraj 50-milionową tonę, przy czym większość z tej wielkiej masy ładunków, przypadająca na ostatnie 10-lecie. Do znacznego ożywienia tranzytu przez polskie porty czechosłowackich towarów przyczyniło się powołanie w 1969 r. polsko-czechosłowackiej spółki spedycyjnej „SPEDRAPID”.

W ubiegłym roku w Warszawie podpisana została ważna umowa między państwami dotycząca współpracy polskiej i Czechosłowacji w zakresie tranzytu przez polskie porty towarów przez polskie porty. Jest to wieloletnia umowa określająca ramy współpracy aż do 1990 roku. Partycypując w rozbudowie i budowie magazynów oraz placów składowych nasi sąsiedzi będą mogli w bieżącym roku przeładować w naszych portach około 4 mln ton a w 1980 r. 5 mln ton.



U NASZYCH ARMATORÓW

„Pieniny II”
gotowe do służby

W szybkim tempie powiększa się flota zbiornikowców szczecińskiego armatora — Polskiej Żeglugi Morskiej. Gigant „Kosprym”, który w tych dniach ukończył swoją drugą podróż pod białą czerwoną banderą, 12 lutego wszedł do służby nowy zbiornikowiec, jeden z trzech budowanych dla PZM w Szwecji — „Pieniny II”.

Zbiornikowiec ten, o nośności 31 400 ton, przeznaczony jest do przewozu produktów naftowych. Jeszcze w tym roku wejdą do eksploatacji pozostałe dwa statki, które otrzymają nazwy: „Karkonosze” i prawdopodobnie „Tatry”.

I miejsce wśród
oszczędzających

W konkursie „Stać nas na więcej i lepiej” PZM zajął pierwsze miejsce wśród przedsiębiorstw z sektora żeglugi i handlu zagranicznym. W ubiegłym roku szczeciński armator zwiększył wpływ o 400 mln zł i uzyskał oszczędność paliw wartości 28 mln zł.

Filatelistyczna
atrakcja na
„Manifestie
Lipcowym”

Na 55-tysięczniku „Manifest Lipcowy” znajduje się okolicznościowy datownik pocztowy, którym stemplowane są wszystkie listy wysyłane ze statku. Obrazuje on dynamiczny rozwój gospodarki morskiej w 30-lecie.

Filatelisci, którzy chcą mieć ten niewątpliwie atrakcyjny stempel w swych zbiorach, mogą przesyłać karty lub koperty na statek, nadsyłając je do Urzędu Pocztowego nr 1 w Szczecinie do końca sierpnia br.

Obecnie „Manifest Lipcowy” znajduje się w pierwszej fazie podróży do Japonii.

Materiały opracował
WŁADYSŁAW ŁUCZAK

DOBRY ROK PLO

— Mimo różnych kłopotów — powiedział Stanisław Bejger dyrektor naczelny PLO — ubiegły rok był dla Polskich Linii Oceanicznych pomyślny. Wprawdzie wykonaliśmy tylko 93,1 proc. planu przewozu ładunków, ale za to aż o 17,4 proc. przekroczyliśmy plan wpływów

Sprawnie działający zespół pracowników frachtujących, wspierany licznym gronem własnych przedstawicieli i ponad 500 agentów we wszystkich portach świata, sprawił, że statki gdyńskiego armatora pływały z pełnymi ładowniami dobrze płatnych ładunków.

Na niewykonanie planu przewozu ładunków wpłynęła słaba obsługa floty w portach, przedłużające się przestoje a co za tym idzie niewykonanie zaplanowanych rejsów. Te mankamenty dość przecież uciążliwe dla floty, która zarabia tylko wówczas kiedy pływa, zostały zrekompensowane lepszym wykorzystaniem zdolności przewozowej statków i wyższymi stawkami frachtowymi. W ostatecznym rachunku, mimo czterokrotnego wzrostu cen olejów napędowych i smarów, co pociągnęło za sobą dodatkowe koszty w wysokości 1,8 mld zł, plan akumulacji został przekroczony o 48,7 proc.

Po upływie 4 lat Polskie Linie Oceaniczne wykonały zadania bieżącego planu 5-letniego w zakresie akumulacji w 103,4 proc., wypracowania nadwyżki dewizowej w 94,9 proc., wpływów w 91,6 proc., a przewozów tylko w 77 proc.

W ubiegłym roku 56,2 proc. ładunków jakie przewożyły statki PLO, stanowiły ładunki polskiego handlu zagranicznego. Było to aż 74 proc. ładunków pozostających w gestii naszych importerów i eksporterów.

Na początku br. PLO dysponowały 176 statkami o łącznej nośności 1.038 tys. ton. W ciągu roku flota powiększyła się o 7 statków o nośności ponad 46 tys. ton, a więc o około 2,5 proc.

W odpowiedzi na list towarzyszy Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza załogi PLO zobowiązały się osiągnąć dodatkowe wpływy w wysokości 500 mln zł.

Możliwość przekroczenia ambitnego planu załogi zakładów i statków PLO widzą w dalszym skracaniu czasu trwania rejsów większej liczbie podróży i przewiezieniu większych ilości ładunków.

„DALMOR” PATRZY NA PACYFIK

Ubiegłoroczne zadania planowe naszego największego armatora rybackiego gdyńskiego „Dalmoru” przewidywały złowienie 197 tys. ton ryb i uzyskanie wartości sprzedaży produkcji i usług w wysokości 1507 mln zł.

Zadania bieżącego roku są znacznie wyższe. „Dalmor” ma dać produkcję wartości 1720 mln zł. Żeby wywiązać się z zadań, rybacy tego przedsiębiorstwa muszą złowić 205—212 tys. ton ryb, w zależności od tego, jakie będą łowili gatunki. Jeśli uda się im złowić cenione na rynku krajowym i przede wszystkim przez zagranicznych odbiorców dorsze, to mniej, a jeśli trafią się im morszczuki czy ostroboki, to będą musieli złowić ich o wiele więcej.

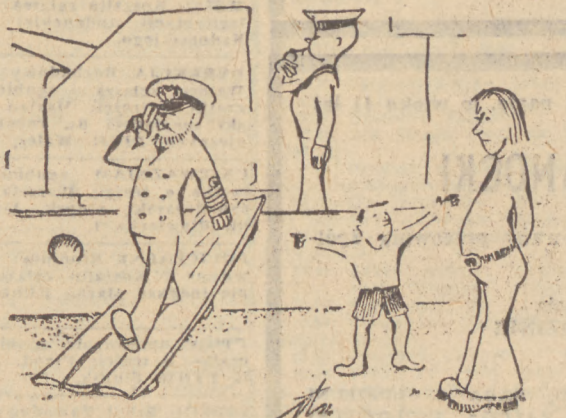
Wobec zmniejszającej się wydajności tradycyjnych łowisk i wprowadzania przez coraz więcej państw tzw. stref ekonomicznych sięgających 200 mil od ich brzegów, nasza flota dalekomorska musi szukać nowych łowisk i koncepcji eksploatacji floty.

Już w ubiegłym roku flota „Dalmoru”

poza łowiskami północno-zachodniego Atlantyku eksploatowała również łowiska południowo-zachodniej Afryki i peruwiańskie. Próbowano także szczęścia na północno-wschodnim Pacyfiku. Załogi statków „Dalmoru” poszły tam nie tylko po ryby, ale również po niezbędne doświadczenia.

Opracowana na rok bieżący koncepcja przewiduje dalszą eksploatację wód peruwiańskich i północnego Pacyfiku. Na początek II kwartału jeden statek wyruszy na łowiska w rejonie Australii.

Tak dalekie wyprawy jednostek rybackich mają sens tylko wówczas, jeśli statek będzie przebywał na łowisku przynajmniej dwa lata a złowione ryby będzie przywoził do kraju szybki statek transportowy. Ale taka koncepcja eksploatacji floty wymaga okresowej wymiany załóg. Doświadczenie wykazało bowiem, że ludzie nie wytrzymują dłużej na statku niż pół roku. Dlatego też „Dalmor”, podobnie jak pozostali armatorzy rybacki, specjalnymi czarterowymi samolotami wymienia załogi.



— Tatusiu! Co ten
pan zrobił, że go wy-
gwizdali?

Wyrazy szczerego współczucia
Koleżance

Annie Kosińskiej

z powodu tragicznej śmierci córki **WIESŁAWY** składają

PRACOWNICY, DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, ODZIAŁ WOJEWÓDZKIEGO I I ODDZIAŁU PKO W KOSZALINIE

Wyrazy głębokiego współczucia
Koleżance

Helenie Grzybowskiej

z powodu śmierci OJCA składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz WSPÓŁPRACOWNICY WZGS „SCH” ZOAPL ODDZIAŁ SŁUPSK

Koleżance

Jadwidze Kreft

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznego zgonu **MEŻA** składają

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY OREGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W BYTOWIE

Wyrazy serdecznego współczucia
Koleżance

Eugenii Sieniawskiej

z powodu zgonu OJCA składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP, i PRACOWNICY II ODDZIAŁU NBP w KOSZALINIE

Koleżance

Marii Dziekan

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają

RADA ZAKŁADOWA, ZNP, DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ w KRAJENCIE i POP

Serdeczne wyrazy współczucia
Koleżance

Janinie Szumskiej

z powodu zgonu MATKI składają

PRACOWNICY URZĘDU MIEJSKIEGO W CZAPLINKU

Wyrazy głębokiego współczucia
ZONIE i RODZINIE z powodu śmierci

Leona Łokietka

składa

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz WSPÓŁPRACOWNICY ZAKŁADÓW MIĘSNYCH W SŁUPSKU

Wyrazy współczucia

Stefanowi Swatowi

członkowi zarządu z powodu zgonu OJCA składają

RADA ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI

PODZIĘKOWANIE

Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym, którzy pomogli w zorganizowaniu i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

Adama Bolanowskiego

serdeczne podziękowanie składa

ZONA wraz z RODZINĄ

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu pogrzebu oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

Romana Kacperskiego

serdeczne podziękowanie składają

ZONA, DZIECI i RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej MATKI

Marii Jagiello

serdeczne podziękowanie składają

DZIECI

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu najukochańszemu MĘŻOWI i OJCU

Stefanowi Chmielewskiemu

serdeczne podziękowanie składa

ZONA z DZIEĆMI i RODZINĄ

SPRZEDAŻ

SYRENE 105 sprzedam. Piotr Pelechuda, Dretyn, pow. Miastko. G-823

BŁOTNIKI tylnie do moskwicza 407/403 oraz moskwicza 405 sprzedam. Słupsk, 22 Lipca 18/11. G-820

SPRZEDAM dom — warunek mieszkanie zastępcze. Słupsk, Chrobrego 71. G-834

MASZYNA dziewiarska, nowa, 2-płytowa, do sprzedania. Koszalin, Koszyńców 14. G-824

MASZYNE dwupłytowa Veritas — sprzedam. Polechońska Bobolice, ul. E. Marksa 4. G-832

SPRZEDAM sumator elektryczny „Facit 1210” (z wyceną eksperta). Oferty kierować: „Głos Słupski” pod nr 810. G-810

SPRZEDAM meble — sypialnie. Wiadomość: Koszalin, Dzierżyńskiego 27/1, w godzinach 8—15 lub 20-22. Pelc. G-829

KOMPLET sypialny i kredens pokojowy, stan dobry — sprzedam Janina Nowak, Koszalin, ul. Kaszubska 7/3. G-828

SPRZEDAM gospodarstwo rolne w Wieluniu, woj. Łódź, o pow. 7,5 ha, w tym 2 ha łąki, dom mieszkalny piętrowy, zabudowania gospodarcze. Oferty: Józefa Kapral, Szczecin, ul. Herbowa 2/6, tel. 201-03. G-808

SPRZEDAM 2,5 ha ziemi z zabudowaniami. Piaszewko k. Słupska, Karolina Kusiak. G-816

BROWE wysokocielna sprzedam. Piotr Byczek, Słupsk, ul. Na Wzgórzu 9/2. G-818

OWCZARKA niemieckiego tania sprzedam. Koszalin, Poprzeczna 28/B1. G-831

LOKALE

PRZYJME pana na wspólny pokój. Słupsk, Mickiewicza 80/1. G-807

POKOJ do wynajęcia. Koszalin, ul. Marynarzy 3/2. G-826

WYNAJME pokój panience. Słupsk telefon 41-44. G-817

WYNAJME 2 pokoje, kuchnię, c.o. woda. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 813. G-813

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju w Słupsku, Andrzej Jabczyński, Słupsk, Długa 20/9. G-812

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania z wygodami. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 813. G-813

KOBIETA z małym dzieckiem poszukuje pokoju umeblowanego z użytkownością kuchni, na terenie Koszalina. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-827

POSZUKUJE pokoju w Sianowie lub w Koszalinie. Wiadomość: Koszalin, Żeromskiego 52/1. G-822

RÓŻNE

BONY PeKaO — kupię. Szczecin, tel. 26-55, po siedemnastej. G-789-0

PRACOWNIKÓW do robót lastrolkowo-betonowych, wyrób nagrobków zatrudni Madecki, Koszalin, Findera 119. G-833-0

ZATRUDNIę czeladnika elektryka, pracownika lub ucznia. Wia domość: Słupsk Pankowa 18/2. G-809-0

STARSHA pani do dziecka, na stałe pilnie potrzebna. Słupsk, Lelewela 38/7. G-836

POGOTOWIE telewizyjne — Małogrosz, Słupsk, tel. 58-64. G-734-0

WPISY na zaoczne (koresponden cyjne) kursy: kalkulacji i kosztorysowania robót budowlano-montażowych, asystentów i pomocy technicznej inżynierów, kreslen technicznych budowlanych konstrukcyjnych, instalacyjnych oraz części maszyn — przyjmuje, szcze gółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza” 31-139 Kraków, Spasowskiego 8 (przedłużenie ulicy Siemiradzkiego). K-36/B-0

ZGUBY

ZESPÓŁ Szkół Medycznych Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Renaty Win czur. G-790

WSInż. Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji studenckiej Juliana Radomskiego. G-796

DYREKCJA Rozbudowy Miast w Walczu zgłasza zgubienie pie czarki o treści: Marian Wiśniewski specjalista ds. robót mecha nicznych RDIM Walcz. G-798

UNIEWAŻNIAM zgubioną pie czarkę o treści: Warsztat kowal sko-słusarski, Słupsk, Jan Stojak ul. Płowiecka 1. G-811

POLICEALNE Studium Zawodo we nr 2 Koszalin zgłasza zgubie nie indeksa Marka Klincosza. G-830

PTHW unieważnia zgubioną pie czarkę o treści: Prząd. Sped. nr 26 PTHW Słupsk. G-835

ZESPÓŁ Szkół Zawodowych nr 1 Koszalin zgłasza zgubienie legi tymacji uczennicy Teresy Zawadzkiej. G-825

ZAKŁADY USŁUGOWO-WYTWÓRCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SŁUPSKU

Stacja Obsługi przy ul. Gdańskiej 55

oferuje usługi dla ludności w zakresie:

- SMAROWANIA I KONSERWACJI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
- PRZEWAJANIA PRĄDNIC SAMOCHODOWYCH

K-490-0

ODDZIAŁ PKS

w KIELCACH, ul. Dzierżyńskiego 84

proponuje wymianę

KOLONII LETNICH zlokalizowanych w budynku Szkoły Podstawowej w miejscowości BELNO DALESZYCKIE na KOLONIĘ na terenie woj. koszalińskiego

BELNO DALESZYCKIE położone jest 30 km od Kielc, w rejonie Gór Świętokrzyskich w otoczeniu lasów, nie opodal rzeki Bolnianki

ZABEZPIECZAMY wyposażenie na 80 dzieci w jednym turnusie

ZAINTERESOWANYCH PROSIMY o przysłanie ofert pod adresem:

PKS Oddział w KIELCACH, ul. Dzierżyńskiego 84 skrytka pocztowa 152, nr kodu 25-953

K-34/B

TO JUŻ TRZECIA
gra konkursowa
SGL „GRYF”

Dodatkowo możesz wygrać
samochód osobowy SYRENA

i wiele cennych
NAGRÓD PIENIĘŻNYCH

NIE ZWLEKAJ!
ZAGRAJ A WYGRASZ!

K-492

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI w KOSZALINIE

uprzejmie informuje, że SKŁEPY MEBLOWE

w Koszalinie i Słupsku przyjmują przedpłaty na rok 1975 na wybrane asortymenty

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI udzielają wszystkie nasze placówki na terenie woj. koszalińskiego

K-502

ZAMIANY

MIESZKANIE kwaterunkowe dwu pokojowe, w nowym budownictwie I piętro Słupsk, Zawadzkiego zamienie na trzy lub dwa duże pokoje również w nowym budownictwie. Oferty: „Głos Słupski” nr 814. G-814

ZAMIEŃNIE mieszkanie M-4, w nowym budownictwie (IV piętro), na podobne lub większe w starym, najwyżej II piętro. Słupsk, Zygmunta Augusta 18/197. G-815

MIESZKANIE spółdzielcze dwupo kojowe w Kołobrzegu, zamienie na Koszalin. Oferty: Koszalin, skrytka pocztowa nr 23. G-788

MIESZKANIE trzypokojowe, stare budownictwo z wygodami w Szczecinie, ul. Malczewskiego 9/11, zamienie na mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie, w Koszalinie lub Kołobrzegu. G-791

Sprostowanie

Do ogłoszenia dot. przetargu Wojewódzkiej Bazy Zaopatrzenia i Zbytu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa w Czaplinku opublikowanego 11 i 12 II br. zakradł się błąd.

Winno być:
PRZETARG OGRANICZONY

a nie jak mylnie podano nieograniczony.

Przepraszamy.
K-459 pr.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Słupsku

organizuje

Z WOLNEGO NABORU I NA ZLECENIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH I SPÓŁDZIELCZYCH

KURSY ZAWODOWE

- WYUCZAJĄCE zawodu spawacza gazowego i elektrycznego oraz spawania zbiorników ciśnieniowych i konstrukcji budowlanych
- PRZYGOTOWUJĄCE do egzaminów na tytuł robotników kwalifikowanych, czeladników i mistrzów we wszystkich zawodach.
- DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO we wszystkich zawodach oraz bhp I, II i III stopnia.
- GOSPODNIKA, dla obsługi ruchu turystycznego, uprawniające do prowadzenia prywatnych pensjonatów oraz małej gastronomii.
- DLA POTRZEB WŁASNYCH: krawieckie, dziewiarskie i inne.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI udzielają i zapisy przyjmują OŚRODKI SZKOLENIA ZAWODOWEGO WZDZ w następujących miejscowościach:

- ▲ BIAŁOGARD, ul. Aldony 2, tel. 22-77, ob. RYSZARD BARTA
- ▲ BYTÓW, ul. Sikorskiego 23, tel. 22-26, ob. EDMUND DRZYMAŁA
- ▲ CZŁUCHÓW, ul. Plantowa 2, tel. 552 — CRR sekretariat
- ▲ DARŁÓW, ul. Powstańców Warszawskich 27, tel. 509
- ▲ DRAWSKO POMORSKIE, ul. Warmińska 2, tel. 620, ob. A. NOWAK
- ▲ KOŁOBRZEG, ul. Piastowska 5, tel. 27-49, ob. BOLESŁAW MUSZYŃSKI
- ▲ KOSZALIN, ul. Armii Czerwonej 6, tel. 225-61, ob. MARIA JĘDRĘJ
- ▲ MIASTKO, ul. Chrobrego 7, tel. 752, Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 1
- ▲ POLCZYN ZDRÓJ, ul. Grunwaldzka 12, tel. 495, ob. ROMUALD RUSAK
- ▲ SŁAWNO, ul. Grotgiera 9, tel. 38-87
- ▲ SŁUPSK, ul. Grodzka 9, tel. 20-01, ob. KRYSZYNA SNOPOWSKA
- ▲ SZCZECINEK, ul. Bohaterów Warszawy 38, tel. 24-30, ob. JANUSZ ZABOROWSKI
- ▲ SWIDWIN, ul. Rynek 1, Urząd Powiatowy Wydz. Przem. tel. 20-11, ob. J. BOROWSKA
- ▲ ZŁOCIEŃC, ul. Dawska 8, tel. 126, Sekcja szkolenia
- ▲ ZŁOTÓW, ul. Wojska Polskiego 24, tel. 29-25, ob. JAN GRONOWSKI
- ▲ WALCZ, ul. Robotnicza 23, sekretariat Szkoły Podstawowej nr 1

K-523-0

W dniu 11 lutego 1975 roku zmarł nagle w wieku lat 31

ADAM WIECZOREK

pracownik Koszalińskich Zakładów Drobiarskich w Sławnie.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP i WSPÓŁPRACOWNICY

W dniu 9 lutego 1975 r. zmarł nagle, w wieku 41 lat

JÓZEF SANOCKI

ceniony, długoletni i nieodżałowany pracownik Spółdzielni Inwalidów w Złotowie.

Wyrazy głębokiego współczucia ZONIE i RODZINIE składają

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI POP i ZAŁOGA SPÓŁDZIELNI

„Na OMIE smaczniej i taniej“

K-82/B-0

PANSTWOWY OSRODEK MASZYNOWY
w Niezychowicach, pow. Chojnice 89-600

zawiadomia

ze na skutek posiadania pewnych luzów produkcyjnych
PRZYMUJE DO NAPRAWY GŁÓWNEJ

samochody ciężarowe, skrzyniowe typu star A 28
w roku 1975.

ZGŁOSZENIA prosimy kierować pod ww. adresem do
Działu Ekonomicznego.

K-528

ZAKŁADY MIĘSNE W SŁUPSKU
ul. M. Buczka 18/19

ogłaszają zapisy

do I klasy

Zasadniczej Szkoły Zawodowej
DOKSZTAŁCAJĄCEJ DLA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ

o specjalności RZEŹNIK - MASARZ

KANDYDACI (tylko CHŁOPCY) powinni posiadać ukończone
15 lat i szkołę podstawową

W celu przyjęcia należy złożyć następujące dokumenty:

- ▲ podanie
- ▲ oryginał świadectwa ukończenia szkoły podstawowej (dostarczyć po jej ukończeniu)
- ▲ metrykę urodzenia
- ▲ życiorys
- ▲ 2 fotografie
- ▲ świadectwo zdrowia

NAUKA W SZKOLE TRWA 2 LATA
UCZNIOWIE w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie
w wysokości: w I klasie 150 zł miesięcznie
w II klasie 320 zł miesięcznie
plus deputat śniadaniowy w gotówce a także uczniowie
korzystają z codziennych nieodpłatnych posiłków
regeneracyjnych

PRZYJMUJEMY KANDYDATÓW z terenu miasta i powiatu
Słupska, którzy posiadają dogodny dojazd do miasta
PO UKOŃCZENIU praktycznej nauki zawodu i nauki
w szkole Zakład zapewnia stałą pracę w wyuczonym za-
wodzie, a także możliwość kontynuowania dalszej nauki
w zaocznym

TECHNIKUM MIĘSNYM W KOSZALINIE

WSZELKICH INFORMACJI udziela Dział Spraw
Pracowniczych Zakładów Mięśnych w Słupsku, tel. 60-13
wewn. 18

K-478-0

NAUKOWO PRODUKCYJNE CENTRUM
PÓŁPRZEWODNIKÓW

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ELEKTRONICZNEGO „KAZEL”
Koszalin, ul. Morska 33/35

zawiadamiają

że przystępują do podziału
ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGROD
za rok 1974

LISTY UPRAWNIONYCH do otrzymania nagrody są wywie-
szone od 15 do 21 II 1975 r. w siedzibie przedsiębiorstwa.

REKLAMACJE PRZYJMUJANE będą w Dziale Spraw Oso-
bowych i Szkolenia Zawodowego w terminie 7 dni licząc
od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

K-527

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI POMOCNICZEJ
i MONTAŻY BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Koszalinie, ul. Bieruta 66

informuje

że przystępuje do podziału
ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGROD
za rok 1974

LISTY UPRAWNIONYCH osób do otrzymania nagrody bę-
dą wywieszone

w dniach 18-25 luty 1975 r

w Zarządzie Przedsiębiorstwa i w podległych zakładach
produkcyjnych.

REKLAMACJE należy składać do 28 lutego 1975 r. do Ra-
dy Zakładowej.

PO TYM TERMINIE reklamacje nie będą rozpatrywane.

K-524

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PKS ODDZIAŁ I
w Koszalinie

zwraca się

DO DYREKCJI SZKOŁ I ZAKŁADÓW PRACY

których pracownicy korzystają z przejazdów autobusami
PKS na podstawie biletów miesięcznych o bezwzględne
respektowanie zasady

ZBIOROWEGO WYKUPYWANIA BILETÓW

TERMIN SKŁADANIA ZBIOROWYCH ZAMÓWIEŃ

od 5 do 25 każdego miesiąca

NADMIENIAMY, że kasa nie będzie prowadzić indywidual-
nej sprzedaży biletów miesięcznych.

K-489-0

ZAWIADOMIENIE

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ
w Słupsku

zawiadomia o zmianie adresu

ZAKŁADU POGRZEBOWEGO

który zostaje przeniesiony z pomieszczeń
przy ul. H. Pobożnego

DO OBIEKTU przy ul. KASZUBSKIEJ 4
(Biuro Cmentarza Komunalnego)

od 10 II 1975 r.

AKTUALNY TELEFON BIURA 30-42

K-512-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w DRAWSKU Pom., ul. Złocieniecka 23 a

zawiadomia

że przystąpiło do rozdziału

ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGROD
za rok 1974

LISTY UPRAWNIONYCH do otrzymania nagród będą wy-
wieszone w siedzibie Przedsiębiorstwa i na budowach

od 13 do 18 II 75 r.

REKLAMACJE OSÓB zainteresowanych przyjmuje Rada Za-
kładowa do dnia 21 II 75 r.

REKLAMACJE ZŁOŻONE po 21 II 75 r. nie będą uwzględ-
niane.

K-525

KOMUNALNE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA SPECJALNEGO
w Szczecinku

ogłasza

że przystąpiło do rozdziału
NAGROD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO
za rok 1974

LISTY UPRAWNIONYCH do otrzymania nagród wywieszone
będą w siedzibie przedsiębiorstwa oraz w kierownictwach
na budowach

w dniach od 14 do 22 II 1975 r.

REKLAMACJE PRZYJMUJANE będą codziennie w godzi-
nach urzędowych od dnia 14 II do 22 II 1975 r. w Ra-
dzie Zakładowej przedsiębiorstwa, pokój 19.

PO TYM TERMINIE reklamacje nie będą rozpatrywane.

K-526-0

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE
w Słupsku, ul. Przemysłowa 128

zawiadamia

że przystąpiło do rozdziału
ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGROD
za rok 1974

LISTY UPRAWNIONYCH do nagród są wywieszone w sie-
dzbie przedsiębiorstwa

od 8 do 18 lutego 1975 r.

REKLAMACJE PISEMNE należy składać
w Radzie Zakładowej w terminie do 18 lutego 1975 r.

PO TYM TERMINIE reklamacje nie będą uwzględniane.

K-515-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE
w Koszalinie, ul. Pawła Findera 115

informuje

że z dniem 1 II 1975 r.

zostały przekazane wszelkie agendy

HOTELU „TURYSTYCZNEGO”
I RESTAURACJI „TURYSTYCZNEJ”

znajdujących się w KOSZALINIE
przy ul. Bartosza Głowackiego 7/9.

WSZELKIE NALEŻNOŚCI i ZOBOWIĄZANIA wynikające z
działalności ww. zakładów z dniem 1 II 75 r. prosimy kie-
rować pod adresem:

KOSZALIŃSKI OSRODEK SPORTU i WYPOCZYNKU
w KOSZALINIE, ul. B. Głowackiego 5.

K-513

Fabryka Podzespołów Radiowych „ELWA”
Warszawa

Zakład nr 2 w Kołobrzegu

informuje

że przystępuje do podziału
ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGROD
za rok 1974

LISTY OSÓB uprawnionych do otrzymania nagród będą
wywieszone, w siedzibie Zakładu

w dniu 14 II 1975 r.

REKLAMACJE NALEŻY składać do 28 II 1975 r. w Radzie
Robotniczej Zakładu

REKLAMACJE ZŁOŻONE po ww terminie nie będą
rozpatrywane

K-392-0

DYREKCJA i SAMORZĄD ROBOTNICZY
PRZEDSIĘBIORSTWA
PRODUKCJI BETONÓW BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
„Jastrobeł”
w Jastrowiu, ul. Roosevelta nr 20
nr kodu pocztowego 78-610

zawiadamia

o przystąpieniu do podziału
ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGROD
za rok 1974

LISTY UPRAWNIONYCH do otrzymania nagrody wywie-
szone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie przedsiębiorstwa
w JASTROWIU, ul. Roosevelta nr 20, w Zakładzie nr 2 w
ZŁOTOWIE, ul. Sienkiewicza

w dniach od 8 do 17 lutego 1975 r.

REKLAMACJE będą przyjmowane w Dziale Służby Pracow-
niczej pokój nr 10 lub w Radzie Zakładowej pokój nr 9

do 20 lutego 1975 r.

K-485-0

ZAKŁAD NAPRAWCZY
MECHANIZACJI ROLNICTWA
w Słupsku

zawiadamia

że przystąpił do podziału
ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGROD
za rok 1974

LISTY UPRAWNIONYCH do otrzymania nagrody są wy-
wieszone na tablicy ogłoszeń na terenie zakładu

od 10 lutego 1975 r

EWENTUALNE REKLAMACJE należy składać do Rady Za-
kładowej przy ZNMR w Słupsku

w terminie do 19 lutego 1975 r.

PO TYM TERMINIE reklamacje nie będą uwzględniane.

K-514

DYREKCJA KOMBINATU
PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH
w TYMIENIU, pow. KOSZALIN

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

- na wykonanie ogrodzeń sektora mieszkalnego i gospodarczego w zakładzie Kładno Miłogoszcz, Strzepowo i Strachomino w terminie do 1 lipca 1975 r.;
- wykonanie elewacji budynków mieszkalnych i gospodarczych w zakładzie Miłogoszcz, Strzepowo, Strachomino, Tymień i Łapiennica. Termin wykonania do 1 lipca 1975 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do 21 lutego br. pod adresem Kombinatu PGR Tymień 76-036 Borkowice, pow. Koszalin. Otwarcie ofert nastąpi 25 lutego 75 r. o godz. 10, w biurze dyrekcji Kombinatu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-505

BIURO PROJEKTÓW WODNYCH MELIORACJI
w KOSZALINIE

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki TV-51 F, nr rejestracyjny 74-96 EK, nr silnika 70211, nr podwozia 44146, rok produkcji 1971, cena wywoławcza w II przetargu została obniżona o 50% wynosi 18.125 zł.

Przetarg odbędzie się 26 lutego 1975 r., o godz. 10 w Biurze Projektów Wodnych Melioracji w Koszalinie, al. Zawadzkiego 2, pokój nr 421.

Pojazd można oglądać codziennie pod ww. adresem w godz. 8-14.

Wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie BPWM, pokój nr 314 najpóźniej w przeddzień przetargu, w godz. 8-10.

Biuro Projektów Wodnych Melioracji zastrzega sobie prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn. K-510

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
w BARWICACH, pow. SZCZECINEK

ogłasza

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu dostawczego marki nysa typ 501, ogólny stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 20.000 zł. Przetarg odbędzie się w biurze GS, w dniu 20 II 1975 r., o godz. 11. Wadium wynosi 10% ceny wywoławczej samochodu, które należy wpłacić do Banku Spółdzielczego w Barwicach najpóźniej w przeddzień daty przetargu. Pojazd można oglądać w bazie GS na trzy dni przed przetargiem w godz. 9-12. Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-507

CENTRALA RYBNA
w ŚLUPSKU, ul. WOJSKA POLSKIEGO 1

ogłasza

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlano-montażowych, elektrycznych i sanitarnych.

Planowany koszt budowy pawilonu smażalniczego w miejscowości Dźwirzyno, pow. Kołobrzeg — 400 tys. zł. Dokumentacja do wglądu w Dziale Inwestycji w Koszalinie przy ul. Pawła Findera 29, tel. 242-03. Oferty prosimy składać w Dyrekcji Centrali Rybnej w Ślupsku, ul. Wojska Polskiego 1. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 III 1975 r. w Dyrekcji CR Ślupsk. K-503

BANK SPÓŁDZIELCZY
w JASTROWIU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie prac budowlano-montażowych, przy budowie budynku usługowego BS w Sypniewie, pow. Wałcz. Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Banku Spółdzielczym w Jastrowiu. Oferty należy składać pod adresem Banku Spółdzielczego w Jastrowiu, ul. Kilińskich 1, do dnia 20 lutego 1975 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lutego 1975 r. o godzinie 10, w biurze BS w Jastrowiu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-506

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
TURYSTYCZNE
w KOSZALINIE, ul. P. FINDERA 115

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie niżej wymienionych robót budowlanych na polu namiotowym w Bukowcu k. Świdwina:

- 1) budowa pawilonu recepcyjnego;
- 2) budowa kuchni turystycznej;
- 3) utwardzenie nawierzchni (500 mb);
- 4) zagospodarowanie terenu.

Wartość robót zgodnie z dokumentacją — ca 900 tys. zł. Oferty należy składać do 20. II 1975 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisijne otwarcie ofert nastąpi 20 II 1975 r. o godzinie 10, w Dziale Inwestycji WPT. Zastrzegamy sobie prawo wyboru ofert. K-509

ZASADNICZA SZKOŁA
MECHANIZACJI ROLNICTWA
w JASTROWIU, ul. WOJSKA POLSKIEGO 9

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie remontu kapitalnego (roboty stolarskie, instalacyjne, malarskie) budynków szkolnych. Termin składania ofert do 24 lutego 1975 r. Otwarcie ofert nastąpi 25 lutego 1975 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-508

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
w SZCZECINKU, ul. KOŚCIUSZKI 38

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót elewacyjno-dekarskich w następujących obiektach na terenie szpitala w Szczecinku:

- budynek główny szpitala — wartość robót około 450.000 zł;
- budynek apteki szpitalnej — wartość robót około 130.000 zł;
- budynek administracyjny — wartość robót około 120.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemiosło prywatne, posiadające odpowiednie uprawnienia.

Oferty należy składać w sekretariacie ZOZ w okresie 15 dni od chwili ukazania się ogłoszenia. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 16 dniu po ogłoszeniu przetargu, o godz. 10 w Zespole Opieki Zdrowotnej w Szczecinku.

Wszelkich informacji, dotyczących wykonania robót udziela Dział Techniczno-Gospodarczy, tel. 39-41. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-504

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w ŚWIDWINIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

- 1) elewacji budynków przy ul. 3 Maja oraz 1 Maja,
- 2) rozbiórek budynków mieszkalnych i gospodarczych na terenie miasta, przy ul. Łącznej oraz Ogrodowej.

Dokumentacja techniczna wraz z kolorystyką znajduje się do wglądu w Dziale Technicznym przy ul. Kościuszki nr 18. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne. Termin składania ofert 22 II 1975 r. w Dyrekcji przedsiębiorstwa: przy ul. A. Czerwonej nr 1. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 II 1975 r., godz. 9. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-533-0

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCJI POMOCNICZEJ I MONTAŻY
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w KOSZALINIE, ul. BIERUTA 66

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie hali chłodzenia oraz elewacji i tynków wewnętrznych w hali produkcyjnej dolnej w Zakładzie Prefabrykacji nr 1 w Kruszcze, pow. Miastko. Ogólna wartość robót budowlano-montażowych wynosi około 500 tys. zł. Dokumentacja do wglądu w Zarządzie Przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać w Zarządzie Przedsiębiorstwa, pokój nr 8, do 18 lutego 1975 r. Otwarcie ofert nastąpi 21 lutego 1975 r., o godz. 10. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-494-0

URZĄD MIEJSKI
w DRAWSKU POMORSKIM

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie modernizacji oświetlenia ulicznego w mieście, na sumę 406 tys. zł. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty należy zgłaszać do 25 II 1975 r. pod adresem — Urząd Miejski w Drawsku Pom. pl. Konstytucji 7, I piętro, pokój nr 3. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-532

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w SZCZECINKU

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu gaz-51 nr rej. ET 29-12, nr podwozia 305519, cena wywoławcza 25 500 zł. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej, przed dniem przetargu. Przetarg odbędzie się w dniu 25 II br., o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. Pojazd można oglądać w dni robocze codziennie od godz. 8-15. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-529

DYREKCJA ZAKŁADU NAPRAWCZEGO
MECHANIZACJI ROLNICTWA
w MŚCICACH, pow. KOSZALIN

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

- 1) na utwardzenie placów postojowych dla samochodów — nawierzchnia betonowa;
- 2) na wykonanie ogrodzenia utwardzonych placów. Dokumentacja techniczna znajduje się w biurze Przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać pod adresem Przedsiębiorstwa. Komisijne otwarcie kopert odbędzie się 10 III 1975 r. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn K-534

URZĄD MIEJSKI
w ZŁOTOWIE

ogłasza

PRZETARG

na roboty wykończeniowe budowlane w sali samorządu mieszkańców w Złotowie. Zakres robót obejmuje tynki wewnętrzne i zewnętrzne, podłoga i posadzki, osadzenie gotowej stolarki okiennej i drzwiowej. Termin wykonania 15 IV 1975 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie do dnia 20 lutego 1975 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w biurze tut. Urzędu w dniu 21 II 1975. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-551

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w ŚLUPSKU ul. GRODZKA Nr 9

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie dróg na terenie budowy Centralnych Warsztatów Szkoleniowych WZDZ w Ślupsku, przy ulicy Szczecińskiej nr 57. Dokumentacja do wglądu w Wydziale Adm.-Inwestycyjnym WZDZ. Termin wykonania do dnia 30 kwietnia 1975 r. Oferty należy składać w sekretariacie WZDZ w Ślupsku, ul. Grodzka nr 9. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 II 1975 r., o godzinie 10 w biurze WZDZ. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-535-0

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
ODDZIAŁ W ZŁOCIENCU
ul. Krótka nr 2

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie modernizacji sklepów nr 43 Drawsko — spożywczy, nr 21 w Złociencu — pasmanteria i dzierżawstwo, oraz restauracji „Jubilatka” w Drawsku Pom. W zakres robót wejdą — roboty stolarskie tzw. dekoracyjne. Ogólna wartość robót wynosi ca 200,0 tys. zł. Sposób wykonania robót można uzgodnić w Sekcji Technicznej adres: j. w. pok. nr 8 — I p. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać na adres j. w. w terminie do 19 II 1975 r. Otwarcie ofert w dniu 22 II 1975 r. K-530

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO
w ŚLUPSKU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:
1) wyczyszczenie do kotła wodnorurkowego typu Piet-boeuf;
2) frezowania ścian kotła od strony wodnej. Wartość robót ca 300 tys. zł. Dokumentacja wykonawcza na wyczystki do wglądu w Dziale Gł. Mechanika. Termin wykonania od 15 VI 75 r. do 30 VII 75 r. Oferty należy składać w tutejszym Przedsiębiorstwie w Dziale Inwestycji w terminie do 25 II 75 r. Otwarcie komisijne ofert odbędzie się w biurze Przedsiębiorstwa w dniu 28 II 75 r., o godz. 10. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Zastrzegamy prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-531-0

PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniu 16 II 75 r.
od godz. 6-18

w KOŁOBRZEGU, ul. Grochowska nr 6 i od nr 27 do 29, Jerzego, Koszalińska, Złota Zakład Energetyczny przemasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. K-522

WYROK

Wyrokiem SĄDU POWIATOWEGO w BYTOWIE sygn. akt Kp 195/74, z dnia 31 grudnia 1974 r. GRZEGORZ RUSZCZAK, zam. Dąbie pow. Bytów skazany został na karę 4 lat pozbawienia wolności, 5.000 zł grzywny i utratę praw publicznych na 3 lata za to, że dnia 25 listopada 1974 r. w Bytowie w celu ograbienia Andrzeja Ostafija bił go po głowie i całym ciele, powodując tym rany tłuczone w okolicy oka, nosa i inne obrażenia ciała czym doprowadził go do stanu bezbronności a następnie zabrał mu w celu przywłaszczenia co najmniej 800 złotych, to jest o czyn z art. 210 § 1 kk i 156 § 1 kk. Na zasadzie art. 49 kk zarządzone ogłoszenie wyroku w „Głosie Koszalińskim” na koszt skazanego, Wyrok prawomocny. K-511

WYROK

Sygn. akt. II Kp 532/74. Wyrokiem SĄDU POWIATOWEGO w ŚLUPSKU z dnia 10 X 1974 r. zostali skazani: EDWARD OWSIANY, syn Józefa, urodz. 18 XI 1955 r., zam. Domaradz, p-ta Stara Dąbrowa na karę 7 lat pozbawienia wolności i 10.000 zł grzywny oraz pozbawienie praw publicznych na 5 lat; TADEUSZ KOŁODZIEJCZAK, syn Jana, urodz. 4 XI 1955 r., zam. Domaradz p-ta Stara Dąbrowa i PROKOP syn Stefana, urodz. 10 IX 1954 r., zam. Domaradz, p-ta Stara Dąbrowa na karę po 6 lat pozbawienia wolności i 8.000 zł grzywny oraz pozbawienie praw publicznych na 5 lat za to, że w dniu 16 IV 1974 r. w okolicy Domaradza działając wspólnie w porozumieniu pobili Mikolaja O. i grożąc pobiciem Henrykowi W. doprowadzili ich do stanu bezbronności a następnie przeszukali kieszenie i zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 4.250 zł. oraz długopis. Sąd zarządził na mocy art. 49 kk podanie niniejszego wyroku do publicznej wiadomości przez opublikowanie w „Głosie Koszalińskim” na koszt skazanych Wyrok niniejszy zostaje utrzymany w mocy przez Sąd Wojewódzki w Koszalinie wyrokiem z dnia 16 XII 1974 r. K-543

WETERANI PRZED 30. ROCZNICĄ ZWYCIĘSTWA

Zasłużyli na uznanie społeczeństwa

Zbliżająca się 30. rocznica wielkiego zwycięstwa nad faszystami — jest wielkim świętem tych przede wszystkim, którzy na wszystkich frontach dali swój wkład w to wielopokonne dzieło. Wielu spośród żyjących weteranów opłaciło lata walki utratą zdrowia, kalectwem.

Ich reprezentantem jest Związek Inwalidów Wojennych PRL — organizacja licząca w Słupsku i powiecie 252 członków. Są wśród nich żołnierze Września, I i II Armii WP, Armii Polskiej na Zachodzie, bojownicy ruchu oporu, ponadto więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, a także ci, którzy utracili siły i zdrowie w walce z reakcyjnym podziemiem w latach powojennych.

W pierwszych latach po wojnie wielu z nich, nie bacząc na inwalidztwo podjęło pracę, kontynuowaną póki starczyło sił i zdrowia. Obecnie jednak wykuszają się szeregi weteranów. Wielu zmarło, z żyjących tylko trzecia część może pracować zawodowo.

Przyznane ostatnio podwyżki rent wojennych i wojskowych polepszyły ich sytuację. Mimo to pierwszym zadaniem Związku, który jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności — pozostała nadal zapewnienie opieki i pomocy tym wszystkim, którzy jej potrzebują.

Nie dziwnego, że najaktywniejsza w Zarządzie Oddziału jest Komisja Socjalno-Bytowa. Przeprowadza ona wywiady środowiskowe ustala potrzeby, w uzasad-

nionych przypadkach występuje do Zarządu z wnioskami o udzielenie zapomóg, zapewnienie opieki osobom starszym, samotnym, które nie mogą obecnie poradzić sobie własnymi siłami.

Zarząd Oddziału ZIW współdziała z Oddziałem Politechnicznym Czerwonego Krzyża, który dysponuje przeszło 1000 opiekunkami społecznymi. Na wniosek Zarządu ZIW opiekunki takie kierowane są do osób potrzebujących opieki.

Podjęto również inne działania, zmierzające w tym samym kierunku. We wtorek i piątek (godz. 10-14) oraz w czwartki (godz. 16-18) członkowie zarządu dyżurują w siedzibie związku przy ul. Wojska Polskiego 1. Inwalidzi otrzymują tam poradę pomoc.

Zarząd ZIW szczególnie ceni sobie pracę lek. med. Leona Tomczaka, który również działa w Komisji Socjalno-Bytowej, a ponadto przyjmuje poza kolejnością inwalidów, udzielając fachowych informacji na temat schorzeń, kwalifikacji na komisję lekarską w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia.

W tej dziedzinie Związek ściśle współpracuje z Zakła-

dem Ubezpieczeń Społecznych.

Działalność Związku wymaga pewnych funduszy. Sami składki ich nie zapewniają — związek korzysta z pomocy członków wspierających — osób prawnych, zakładów pracy, spotykając się na ogół z życzliwą postawą i zrozumieniem społecznej wagi takiego działania. Przy dwóch spółdzielniach („Jedność” i „Automat”) działają koła ZIW, które również otrzymują pomoc od swych macierzystych zakładów.

W związku z 30. rocznicą powrotu naszych ziem do Macierzy, oraz 30. rocznicą wielkiego zwycięstwa nad hitlerowskim faszystem — Zarząd ZIW chce podjąć również działalność propagandową w różnych środowiskach organizując — przy pomocy innych organizacji — spotkania z weteranami, przede wszystkim w szkołach. Będzie to z pewnością interesujący program dla lekcji wychowania obywatelskiego.

Podjęto także inicjatywę ufundowania sztandaru dla Oddziału ZIW na tę wielką rocznicę. Komitet Fundacji zwraca się obecnie do słupskich zakładów pracy o poparcie tej inicjatywy. Organizacja, reprezentująca naszych weteranów, szczególnie zasłużonych dla społeczeństwa — może na nie liczyć.

T. MARTYCHEWICZ

RADNI PRZYJMUJĄ

DZISIAJ w słupskim ratuszu (p. 47, I piętro) w godz. 15-17 przyjmują interesantów członkowie Prezydium MRN — Jan Szumski.

W Urzędzie Powiatowym (p. 54, II piętro) dyżuruje członek Prez. PRN Tadeusz Marciniak (godz. 14-16).

W Urzędzie Miejskim Ustki w godz. 15-17 przyjmuje interesantów członek Prez. MRN — Tomasz Krzywoszyński.

W SOBOTĘ W ZAMKU

Otwarcie wystawy malarstwa M. Gierymskiego

Jutro o godz. 18. Muzeum Pomorza Środkowego otwiera wystawę malarstwa i rysunku Maksymiliana Gierymskiego. Wystawa — w opracowaniu Muzeum Narodowego w Warszawie

Recital klawesynowy Leszka Kędrackiego

Również jutro, o godz. 19 w Sali Rybackiej — odbędzie się recital klawesynowy Leszka Kędrackiego, doskonale znanego słupskiej publiczności z występów podczas kilku Festiwali Pianistyki Polskiej. (emte)

POSEŁ PRZYJMUJE

SLUPSK. Dziś, tj. 14 bm. od godz. 13 do 15 w siedzibie Urzędu Gminy Dębica Kaszubska, pow. Słupsk skarżący i wnioskodawcy przyjmowani będą przez posła na Sejm PRL, ob. Michał Kolanowski.



CO GDZIE KIEDY!

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie w godz. 10-16, w soboty do 14.

Apteka nr 32 przy ul. 22 Lipca 15, tel. 28-41

BALTYCKI TEATR DRAMATYCZNY — g. 20 — Każdy kocha Opale (przedstawienie zamknięte)

MILENIUM — Człowiek w dzicy (USA, I. 15) pan. — g. 16, 18.15 i 20.30

POLONIA — Zaproszenie (szwajcarsko-francuski, I. 15) — g. 16, 18.15 i 20.30

USIKA — DELFIN — Sześciu Nowego Roku (fr., I. 18) — g. 18 i 20

GŁÓWCZYCE — STOLICA — Nie ma mocnych

PROGRAM I

Wlad.: 6.00 8.00 9.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00

7.17 Takt i minuty 7.35 Dzień dobry kierowco 7.40 Takt i minuty 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Przeboje filmowe 9.05 Wirtuozy muzyki rozrywkowej 9.30 Berlin z melodią i piosenką 9.45 Gra Zespołu Rozrywkowy Rozet Opolskiej 10.08 Koncert na chór i operowe 10.30 „Wyspiarsze” — fragm. pow. 10.40 Duety wokalne 11.00 Duety instrumentalne 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Refleksy 11.30 Na muzycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.40 Koncert zyczeń 13.00 Graj, kapelo, graj od ucha 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Dyskoteka nastolatów 14.00 A. Chętnik — miłośnik ziemi kurpiowskiej 14.30 Sport to zdrowie! 14.35 Z nagrań J. Coltrane’a 15.05 Listy z Polski 15.10 Tematy z wielkich koncertów fortepianowych 15.30 Z polskiej fonoteki 16.10 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Tytuł po francusku 17.00 Radio-kurier 17.30 W kręgu gitary klasycznej 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Gwiazdy światowych estrad 19.45 Kupić, nie kupić, posłuchać warto 20.00 Pielon literacki 20.10 Muzyczny kalejdoskop 20.47 Kronika sportowa i komunikat Totka 21.00 Fala 75 21.10 Nowa płyta zespołu „IF” 21.35 Klub 78 obrotów na minutę 22.15 Muzyka Indii 22.35 W sentymentalnym nastroju 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10-23.59 Granice jazzu

PROGRAM NOCNY

Wlad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00

0.00 Początek programu 0.31-3.00 Program nocny ze Szczecina

PROGRAM II

Wlad.: 4.30 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 23.30

7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 posłuchaj i przemysli 7.45 Muzyka popularna 8.35 MY 75 8.45 Muzyka spod strzechy 9.00 Dla klasy VI (biologia) 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny 9.40 Dla przedszkoli 10.00 Czytamy klasyków: „Biały kiel” — fragm. pow. J. Londona 10.30 Muzyka operowa 11.00 Dla klasy VIII (wychowanie obywatelskie) 11.20 Utwory organowe J. P. Sweelinka 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym 11.45 Melodie z Podlasia 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 L. Rocherlini: kwartet smyczkowy D-dur op. 6 nr 1 12.20 Woń spraw naszego stołu 12.35 Utwory fortepianowe Ravela

na falach średnich 188,21 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

5.45 Koszalińskie rozmałości rolnicze — aud. J. Zesławskiego 6.40 Studio Baltyk 12.05 Aktualności wybrzeża 16.15 Program dnia 16.20 Przyszłość Koszalina — rozmowa przed m-

PROGRAM I

10.00 „Zakochani rowerzyści” — film fab. prod. weg. 15.25 Program dnia 15.30 Sprawozdawczy magazyn sportowy (kolor) 16.30 Dziennik (kolor) 16.40 Dla dzieci: Pora na Telefora 17.15 Prawda w oczy — program publicystyczny 17.40 Dla młodzieży: Wędrowni północy — Święto śniegu” 18.20 Kronika Pomorza Zachodniego 18.40 Fakty, opinie, hipotezy: „Trzy razy Mogilno” (kolor) 19.10 Przypominały nam rodzinny 19.20 Dobranoc: Zaczarowany ołówek (kolor) 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 Teatr TV: Mój program — przedstawia Nina Andrycz. Wyk.: N. Andrycz, A. Dmochowska i S. Mikulski 21.30 Panorama 22.10 Wiadomości sportowe

14 LUTEGO PIĄTEK OLGIERDA

TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)
60-11 — zachorowania
79-32 — inf. o usługach ZOZ
Inf. kolej 81-10
Taksi:
39-09 ul. Murarska
38-24 pl. Dworcowy
Taksi bagaż 49-80
Pomoc drogowa 42-85

DYŻURY

TEATR

KINO

(polski) — g. 19
DEBICA KASZUBSKA
JUTRZENKA — Siódma kula (radz.) pan. — g. 18

DAMNICA
RELAKS — Przygody Robinsona Cruzoe (radz. pan. — g. 19

RADIO

gra S. Francois 13.00 Dla klas I i II (wychowanie muzyczne) 13.20 Z. Penhersi: Kolorowe etudy 13.35 „Zołnierskie powroty” — fragm. pow. „Czas niepozłaczany” F. Nowickiego 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Koncert popularny 15.00 Zawsze o 15 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 16.00 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej 16.20 Terminarz muzyczny 16.30 Echo dnia 16.40 Antena nowatorów 19.00 Studio Młodych 19.15 Język angielski (37) 19.30 Transmisja koncertu z Filharmonii Narodowej — Dyskusja filmowa (w przerwie koncertu) 21.30 Z kraju i ze świata 21.50 Wiadomości sportowe 22.00 Magazyn studencki 23.00 Impresje muzyczne Z Sierpńskiego 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Schumann II sonata fortepianowa g-moll op. 24 24.00 Zakończenie programu.

PROGRAM III

Wlad.: 5.00, 6.00
Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00, 19.30

7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Krajobraz i talerz 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Eksploracja w katedrze” — odc. pow. 9.10 Przedstawiamy grupę „Bachman Turner Overdrive” — 9.30 Nasz rok 75 9.45 Orzany czeskie, morawskie i słowackie — Most (Czechy) 10.00 Kanada pach naca piosenka 10.15 Język niemiecki 10.35 Niebiesko-Czarni! — wczoraj 10.50 Koniokrady — odc. pow. 11.00 Gra H. Hancock 11.20 Życie rodzinne 11.50 „Niebiesko-Czarni” dziś 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Dzień jak co dzień 15.05 program dnia 15.10 Przypomniamy L. Dalle 15.30 Vademecum (28) — aud. 15.50 U źródeł współczesnego jazzu — Ch. Parker. Aud. 16.15 Mistrzowie belcanta — E. Destinn (II) 16.30 Gra Zespół G. Jacksona 16.45 Nasz rok 75 17.05 Eksploracja w katedrze — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Piszar młodzi: S. Lem 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tylko po hiszpańsku 19.00 „Kawaler de Lagardere” — odc. 4 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Wśród usarzy i pancernych: Hetman — gawęda 20.10 Interradio 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — R. Starr 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskusja 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Raciszówna 23.05 Koncert tylko dla melomaniów 23.45 Program na sobotę 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa Cat Stevens.

KOSZALIN

krofonem 16.35 „Reporterski klubson” — magazyn pod red. J. Zesławskiego 17.00 D aktualności wybrzeża 17.15 Re-transmisja programu wybrzeża

TELEWIZJA

22.20 Z cyklu: „Z kamerą przez świat”: filmy W. Zadorzkiego — „Zaraz po wojnie” i „Laotńska ballada” (kolor) 23.05 Dziennik (kolor) 23.20 Program na sobotę

PZG D-4



Na „ostatkowych” kiermaszach i pokazach słupskie zakłady garmażeryjne zaprezentowały bogaty asortyment swoich wyrobów. Smaczne i apetycznie wyglądające dania znalazły wielu nabywców.

Fot. J. Maziejuk

Odpowiedzi REDAKCJI

STALY CZYTELNIK Z POWIATU

Ustawa o przekazywaniu ziemi za rentę, która weszła w życie 1 sierpnia 1974 roku przewiduje za przekazywanie państwu gospodarstw rolnych w pełni nych podwyżkę renty o 25 proc. Istotnym warunkiem tej podwyżki jest ustalenie, że produkcja rolna gospodarstwa przekazywanego jest co najmniej na poziomie średnim w danej gminie.

Rolnikom oddającym ziemię państwu za rentę, przysługują świadczenia, wynikające z przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, np. dodatek z tytułu odznaczeń, renta rodzinna, dodatek za dzieci kalekie, zasiłek pogrzebowy itp.

Ustawa podwyższa także stawki rentowe przy czym do podstawowych składek dochodzą podatki za przekazywane budynki lasy itd. Podstawa prawna: Ustawa z 29 maja 1974 roku, Mon. Polski nr 21, poz. 115.

B. S. USTKA Sprawy wymiaru urlopów wypoczynkowych dla inwalidów I i II grupy wykonujących prace nakładczą (chłopi) reguluje uchwała Rady Ministrów nr 119 z 17 czerwca 1971 roku Monitor Polski nr 34, poz. 221

CZYTELNIK Z POWIATU. — Jeżeli w ramach dyżuru w zakładzie przypada dzień wolny od pracy, następna sobota lub inny dzień wyznaczony staje się dla pracowników w ciągłym ruchu, dyżurujących itp. dniem wolnym. Sprawy te szczegółowiej regulują zarządzenia resortowe i wewnętrzne zakładów i instytucji.

Za dodatkowe dni wolne od pracy pracownicy nie otrzymują odrębnego wynagrodzenia. (a)

ZEBRANIE MATEMATYKÓW

Dzisiaj, 14 bm. w sali 215 Wydz. Matematyczno-Przyrodniczego WSP o godz. 16 odbędzie się posiedzenie naukowe Oddziału Polskiego Towarzystwa

Matematycznego Doc. dr Franciszek Indan wygłosi odczyt pt. „O zależnościach statystycznych”.

ELIMINACJE WYKONAWCÓW PIOSENKI RADZIECKIEJ

W Powiatowym Domu Kultury odbyły się eliminacje Konkursu Piosenek Radzieckich. Uczestniczyło 51 wykonawców (w tym 4 zespoły). Jury ustaliło w kategorii solistów następującą kolejność pierwszeństwa: 1. Danuta Wardziak, 2. Ewa Baradyn, 3. Zbigniew Flis.

W kategorii zespołów —

pierwsze miejsce zajęło trio wokalne (w składzie: Luiza Repetowicz, Ryszarda Pawlowska, Ludwik Ostrowski), II — trio wokalne klubu „Słowińka”, III — duet „Wiarusów”.

Komisja wyraziła uznanie dla sekcji rytmicznej PDK pod kier. Andrzeja Górskiego, a kompaniję solistom. (tm)

Jak hodować kwiaty w mieszkaniu?

Często jestem pytany o choroby roślin hodowanych w domu, a przede wszystkim o palmy, draceny oleandry. Rośliny te pochodzą z różnych stron świata: Ameryki Południowej, Afryki. W mieszkaniu wymagają one specjalnej opieki, na co się nie zawsze zwraca uwagę. Często są zaniedbane, brudne, co powoduje wszelkiego rodzaju choroby. Rośliny takie duszą się i głodują, nie mogą oddychać, ponieważ pozatykane tkanki oddechowe na liściach nie przepuszczają powietrza. Wierzchołki liści również powoli więdną i usychają.

W przypadku, gdy rośliny mają nadmiar wody, liście żółkną i obumierają. Natomiast w lecie palmy wymagają dużo wody jak również zasilania nawozami płynnymi w postaci rozcieńczonej gnojówki, którą można stosować co dwa tygodnie.

Brak światła powoduje, że roślina staje się anemiczna z powodu braku węgla w powietrzu. Trzeba też dbać, by w mieszkaniu powietrze nie było zbyt suche, ponieważ jest ono największym wrogiem wszystkich roślin pokojowych. Z powodu suchego powietrza w mieszkaniu na palmach, fikach oleandrach, dracenach występują różnego rodzaju szkodniki. Przytwierdzone do liści i łodyg często wyglądają tak, jak gdyby były nieżywe. Te małe żółtaczka niszczą największe rośliny, trzeba z nimi walczyć przez częste opryskiwanie ciepłą, ale nie gorącą wodą, z domieszką mydła lub preparatów chemicznych motylozoteksem lub tritochem.

Jeżeli na fikusie liście kolejno tracą swój kolor zielony, a stają się żółte i powoli zamierają, oznacza to pewną chorobę korzeni. Powstaje ona często z nadmiaru wody, podawaną roślinom codziennie bez względu na potrzebę. Korzenie wówczas cierpią od nadmiaru wody. Działanie oddechowe rośliny jest zahamowane i roślina powoli ginie. W takim przypadku trzeba w okresie zimowym ograniczyć podlewanie a wiosną roślinę przesadzić.

Po przesadzeniu — roślinę mocno podlać i postawić na kilka dni w miejscu półcienistym. Po 10-15 dniach przenieść fikus w pełne światło, padające z okna, pamiętając o podlewaniu i zasilaniu roślin potem 3-4 razy w odstęпах 2-tygodniowych zasilając nawozem sztucznym lub naturalnym (rozcieńczonym). Przesadzanie roślin odbywać się powinno w marcu, kwietniu, maju.

Na dno doniczki kładziemy kawałek skorupki, wysypujemy garść piasku rzecznicznego i trochę obsypujemy ze wszystkich stron ziemią, tak żeby powierzchnia ziemi była o 1-2 cm niższa od górnej krawędzi. Po przesadzeniu rośliny dobrze jest podlać odstającą wodą i roślinę pozostawić w miejscu zacienionym.

Nie wolno podlewać roślin wodą prosto z kranu; wodę do podlewania stawiamy w naczyniu na kilka godzin przed podlewaniem. Dobrze jest podlewać rośliny deszczówką lub wodą z rzeki.

JOZEF CACKOWSKI

POKRÓTCE Z MIASTA

Przy ul. Starzyńskiego, na placu obok „Supermarketu”, znów coś się dzieje. Ekipy wykonawców wylewają beton, wytyczają alejkę. Dobrze, że zima łagodna. Jest szansa na ukończenie prac do wiosny.

dek w tym miejscu. Po podbudowaniu drogi z pobliskich domów na tym trawniku urządzają zabawy w podchody, w chowanego. Trawa nie ma szans przetrwania, praca idzie na marne.

Młodzieżowy Dom Kultury wzbogacił się o migocący napis „ZAPRASZAMY”, widoczny z daleka, nawet przez gałęzie drzew, otaczających budynek. Szkoda jednak, że nie jest to światło kolorowe. Może z czasem uda się i to osiągnąć?

(tm)

SPORT

NA II-LIGOWYM FRONCIE KOSZYKAREK

CENNE PUNKTY KOSZALINIANEK WE WROCŁAWIU

GASIENICA
ZWYCIĘZCA
MARATONU

Na zakończenie 50 narciarskich Mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych, odbył się narciarski bieg na 50 km. Wygrał świetnie finiszujący Gasienica, który do tytułu mistrza Polski w biegu na 30 km dorzucił tytuł w maratonie i zyskał sobie miłośnika długiego dystansowca kraju.

STADION SAN SIRO
ZAMKNIĘTY

Stadion San Siro w Mediolanie, na którym w ub. niedzielę odbywał się mecz AC Milan — Juventus Turyn został na pewien czas zamknięty. Dwa najbliższe mecze, piłkarze Milanu będą musieli grać na neutralnym boisku.

Podczas niedzielnego spotkania doszło bowiem do awantury na San Siro i 25 osób zostało rannych. Komisja dyscyplinarna przyznała walkower Juventusowi 2:0. Warto dodać, że spotkanie to Juventus wygrał 2:1.

POD SIATKĄ

DRUGI TYTUŁ
DLA ŚLĄSKIEJ „TRÓJKI”

Trener II-ligowych siatkarek Czarnych nie może narzekać na brak utalentowanych młodych zawodniczek, które już w niedalekiej przyszłości mogą znaleźć się w pierwszym zespole. W ubiegłą niedzielę zespół Szkoły Podstawowej nr 3

w Słupsku wywalczył tytuł mistrzyni województwa w siatkówce dziewcząt.

Nie zawiodł również zespół chłopców z tej szkoły, zdobywając dla niej drugi tytuł mistrzowski. Młodzi siatkarze SP nr 3 zwyciężyli w finałowym turnieju wojewódzkim rozgrywanym w Miastku. Wyprzedzili oni zespoły SP nr 1 Miastko, SP nr 2 Potczyn i SP nr 1 Darłowo. (sf)

CRUYFF MUSI PAUZOWAĆ

Holender Johan Cruyff został ukarany przez Hiszpański Związek Piłkarski odsunięciem od udziału w jednym ligowym meczu. Kara ta spowodowana zo-

stała krytykowaniem decyzji sędziego podczas ligowego meczu Madryt z Barceloną. Drużyna Cruyffa, Barcelona, przegrała 2:3

SUKCES
POPIELARSKIEGO

W Poznaniu odbył się pierwszy turniej indywidualny zapaśników II ligi w stylu klasycznym. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci słupeckiego MLKS Piast — Mirosław Popielarski, zdobywając pierwsze miejsce w kategorii do 90 kg. Dzięki temu zwycięstwu słupeczanin awansował do rozgrywek w I lidze. Warto jeszcze dodać, że zespół Piasta zajął w turnieju trzecie miejsce. (sf)



Wśród wczasowiczów przebywających w górach dużym powodzeniem cieszą się lekcje jazdy na nartach. Oto zajęcia narciarskiej szkółki w Bukowinie Tatrzańskiej.

CAF — Sochor

(25)



DANUTA FREY-MAJEWSKA

pomyliła się, rozpoznając chwilę wcześniej wysoką sylwetkę Kwapisza.

Teraz jednakże, z bliska, wydała się jej ona nieco niższa, przygarbiona. Także i twarz stryja była zmęczona, sprawiając wrażenie starszego niż poprzednio. Pod oczami pokazały się napuchnięte worki, bruzdy wokół ust pogłębiły się. Jedynie głos zdradzał jakieś sztuczne napięcie, nie pasujące ani do tego zmęczenia, ani też do blagiego przecieć, pytania.

Nasunęło się jej nagle podejrzenie, że to właśnie on był jednym z uczestników niedawnego dialogu w ciemnym pokoju.

— Rozmawialiście o czymś ciekawym? — kontynuował Kwapisz. Napięte oczekiwanie w jego głosie bynajmniej nie malało.

Czyżby obawiał się, że Pelczar mógł mi powiedzieć zbyt wiele? — przemknęło Elżbiecie przez głowę. Lub coś niepotrzebnego?

— A może Alek zrelacjonował ci wreszcie co ciekawsze zdarzenia ze swojej praktyki zawodowej? Opowiadał jej na przykład historię Krzyża i Virtuti Militari? — mówił to, nie spuszczał wzroku z Pelczara.

— Ależ skąd! Nawet bym nie zdążył.

wiodły, wygrywając pojedynek z Odrą 60:57 (23:32). Pierwsza połowa meczu nie zapowiadała sukcesu akademickiej Odry prowadzącej 10 pkt. Po zmianie boisk kosza linianki z każdą minutą grały lepiej, odrabiając straty punktowe po celnych rzutach Wołujewicz i Solis.

Najwięcej punktów dla Odry zdobyła: Szymankiewicz — 16, a dla SZS AZS Koszalin: Wołujewicz — 23 i Solis — 17.

(sf)

PIŁKARSKI

MARATON GRYFA

Zespoły piłkarskie słupeckiego Gryfa bardzo starannie przygotowują się do wiosennej rundy rozgrywek. Już w ub. niedzielę seniorzy klasy międzypowiatowej spotkali się w towarzyskim meczu w Miastku z miejscowym Startem, wygrywając 2:1.

Natomiast pierwszy zespół Gryfa (klasa wojewódzka) rozegrał sparingowe spotkanie w Szczecinku, gdzie przeciwnikiem słupszczan była drużyna Neptuna Końskie (klasa wojewódzka). Pojedynek przyniósł zwycięstwo piłkarzom Gryfa 3:0 (1:0).

— 0 —

W najbliższą niedzielę zespoły Gryfa oczekuje maraton piłkarski. Na stadionie w Słupsku rozegrane zostaną cztery mecze towarzyskie. Już o godz. 9.30, jako pierwsi wystąpią juniorzy (klasy okręgowej), którzy zmierzą się z seniorami usteckiego Korabla (klasa międzypowiatowa). O godz. 11 pierwszy zespół Gryfa spotka się ze swoimi imiennikami z Weibrowa (1. klasa wojewódzka), natomiast rezerwy Gryfa o godzinie 13.15 walczą będą ze Startem Miastko. Będzie to rewanżowy pojedynek za niedzielny występ piłkarzy słupeckich w Miastku. Jako ostatni o godzinie 15 wystąpi najmłodszy piłkarz Gryfa (rocznik spartakiadowy). Ich sparingpartnerem będą juniorzy miastecznego Startu. (sf)

PROPOZYCJE

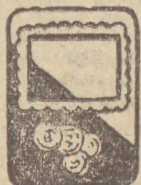
W ŚLĄSKU — GIERYMSKI



Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza na wystawę monograficzną Maksymiliana Gierymskiego. Ekspozycja udostępniona będzie zwiedzającym od jutra (15 bm.) a obejmuje obrazy i rysunki artysty z lat 1862-1874. A więc — poczynając od prac najwcześniejszych, a na ostatnim obrazie Gierymskiego („Połowienie par force na jelenia”) kończąc.

Wystawiane prace pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie oraz z muzeów z Krakowa, Poznania, Bytomia, Torunia, Łodzi a także ze zbiorów prywatnych. Obok płócien warto zwrócić uwagę na eksponowane rysunki, które stanowią ważną, a mało znaną, część twórczości Gierymskiego. Ekspozycję dopełniają materiały o charakterze dokumentacyjnym i uzupełniającym (np. fotografie modeli, powiększenia fotograficzne zaginionych obrazów). Pokaz zamykają publikacje poświęcone Maksymilianowi Gierymskiemu: od współczesnych artykułów recenzji do najnowszych opracowań. A więc — zaoferowano zwiedzającym wystawę bardzo bogatą i starannie przygotowaną. Jej komisarzami są: Janina Zielińska z warszawskiego Muzeum Narodowego i Anna Krzyżanowska-Hajdukiewicz z Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Konsultowała Halina Stepien z Instytutu Sztuki PAN, a aranżacja plastyczna jest dziełem Barbary Perzyna-Przymusińskiej (ZPAP — Słupsk).

W KOSZALINIE — MEDALIERSTWO



Wystawę, którą możemy właśnie oglądać w kamieniczce muzealnej przy ul. Bogusława II w Koszalinie nosi wiele mówiący tytuł: „Medalierstwo w XXX-lecie Polski Ludowej”. Przygotowało ją Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu, a ekspozycja składa się z ponad 600 medali, plakiet i medalionów autorstwa 150 współczesnych polskich artystów.

„MŁODZIEŻ W TEATRZE”



W konkursie tym, może uczestniczyć młodzież szkolna i pracująca z całego województwa. Podstawowym warunkiem wystąpienia do niego jest założenie „Klubu Proscenium”, oglądanie spektakli wystawianych przez Bałtycki Teatr Dramatyczny oraz pisanie z nich recenzji, które w określonych terminach należy nadsyłać pod adresem: Zarząd Główny KTSK, Koszalin, ul. Zwycięstwa 126.

Recenzje mogą być pisane indywidualnie i zbiorowo, mogą też być zastąpione protokołem z dyskusji na temat danego spektaklu lub taśmą magnetofonową z nagraniem. Dla opiekunów klubów Proscenium przygotowane są nagrody i wyróżnienia. Dla dwóch najlepszych klubów planuje się całonocną wycieczkę do teatru w Gdańsku, dla dwóch dalszych — karnety na spektakle Bałtyckiego Teatru Dramatycznego i nagrody rzeczowe. Dla opiekunów klubów Proscenium i autorów najlepszych recenzji — nagrodą będzie także wycieczka zagraniczną (6 miejsc). Prace konkursowe można nadsyłać do 15 maja br. a rozstrzygnięcie odbędzie się w czerwcu. (wmt)

Panna Elżbieta — zdaje się, że się nie pomyliłem w imieniu — uciekała całemu towarzystwu do ogrodu i tam pogrążyła się w rozkosze samotności.

Dziewczyna nie wiedziała, czy Pelczar złośliwie ironizuje, czy też ma to być zawołanie wymijającej odpowiedzi.

— Więc co to za historia z Virtuti?

— Ech, nie ciekawego — odparł, jeszcze bardziej sepleniąc. — Po prostu pewnego razu przyszło do mnie dwóch młodych ludzi. Przynieśli do sprzedaży kilkadziesiąt sztuk orderów i odznaczeń. Nie miałem czasu, więc nawet nie oglądając, — niepostrzeżenie Pelczar przeszedł na czas teraźniejszy — kierując ich do jednej ze swoich pracowni. Ta przyjmuje eksponaty w komis, wpisuje je do kartotek, cześć zresztą wkrótce sprzedaje i naraz — bomba! Okazuje się, że ci dwaj młodzieńcy to przestępcy, a order i medale pochodzą z włamania do podwarszawskiej willi. Nie koniec na tym. Oto zgłaszają się właściciele skradzionych przedmiotów i oświadcza, że w ich rodzinie był również, niezwykle cenny, historyczny pamiątki rodzinna przechodząca z ojca na syna, złoty Krzyż i Virtuti Militari z czasów powstania listopadowego 1831 r. Moja pracownica sprawdza wszystkie kartoteki, ale złotego Virtuti na nich nie ma. Oświadcza też, że w ogóle sobie takiego orderu nie przypomniała. Właściciel z kolei twierdzi, że wszystkie zrabowane przedmioty przyniósł do „De-sy”. Jeśli więc wszystkie — to także i Krzyż. Chyba, że właściciele kłamią. Podnosi się wielkie larum, do akcji wkracza milicja, później prasa, ale nikt nie natrafia na ślad Virtuti. Ginie bez śladu...

(cdn)

„Głos Koszaliński” — organ KW PZPR Redakcja Kolegium — ul. Zwycięstwa 137/139 (budynek WR27) 75 604 Koszalin. Telefon: centrala 279 21 (łączy ze wszystkimi działami), nacz. redaktor: 226 93, z-cy nacz. red.: 233 09, 242 08, sekret. red.: 251 01, publicyści: 243 53, 251 57, 251 40, dz. rep. 245 59, 233 20, dział mieśk.: 224 95, dział sportowy 224 05, 244 51 (wieczorem) dział łączności z czytelnikami: 250 05, dział depeszy: 244 75.

„Głos Słupski” — plac Zwycięstwa 2 (I piętro) 76 201 Słupsk tel. 51 95 Biuro Ogłoszeń Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego — ul. Pawła Findera 27a 75 721 Koszalin, tel. 222 91 Wskazy na prenumeratę (miesięczna — 30 zł, kwartalna — 91 zł, półroczna — 182 zł, roczna — 344 zł) przysłać należy pocztą listonoszową, oraz oddzielną deklarację PUPK. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielać wszystkie placówki „Ruch” i poczty. Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Pawła Findera 27a 75 721 Koszalin centrala telefoniczna: 240 27, Flakozona: Prasowe Zakłady Graficzne Koszalin, ul. Alfredo Lampego 18. Nr indeksu 35024.